WYDANIE: ABCDE

Cena numeru 10 groszy.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

EXPRESS
WIECZORNY ILUSTROWANY.

ŁÓDŹ 11-IV-31 A

Rok IX | SOBOTA, 11 KWIETNIA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | Nr. 100

Demonstracja bezrobotnych w Sosnowcu

Sosnowiec, 11 kwietnia.

W dniu wczorajszym odbyła się w Sosnowcu demonstracja bezrobotnych, złożona z około 1000 osób, która zebrała się przd magistratem i zażądała pracy. Demonstranci składali się przeważnie z bezrobotnych, którzy stracili prawo do zasiłków.

Skonsygnowane oddziały policji demonstratów rozproszyły.

Po aresztowaniu dyrektora Gordowskiego

Dziś od rana dyr. Gordowski przesłuchiwany jest w więzieniu. — P. Koczyk został zwolniony. — Przyjazd dyr. Hausmana do Warszawy.

Inicjatywa angielska nie ma szans powodzenia.

ŁÓDŹ, 11 kwietnia.

Aresztowanie dyrektora upadłego Banku Handlowego p. Wł. Gordowskiego wywołało w Łodzi olbrzymie wrażenie.

Po aresztowaniu dyrektora Gordowskiego, przeprowadzono w gabinecie jego oraz mieszkaniu prywatnem ścisłą rewizję w wyniku której zakwestjonowano cały szereg papierów oraz dokumentów.

Dziś od samego rana do więzienia przy ul. Kopernika przybyli przedstawiciele władz policyjnych i prokuratorskich, którzy w dalszym ciągu badają aresztowanego dyr. Gordowskiego.

W związku z aresztowaniem p. Gordowskiego wczoraj wieczorem WEZWANY ZOSTAŁ DO WYDZIAŁU ŚLEDCZEGO URZĘDNIK BANKU SERGJUSZ KOCZYK, który został przesłuchany. Wbrew doniesieniom niektórych pism porannych, p. KOCZYK NIE ZOSTAŁ ARESZTOWANY I PO PRZESŁUCHANIU ZOSTAŁ ZWOLNIONY.

Zapowiadany od kilku dni przyjazd przedstawiciela grupy banków angielskich p. Hausmana do Łodzi dotychczas nie nastąpił. W ciągu ubiegłej nocy p. HAUSMAN PRZYJECHAŁ DO WARSZAWY, gdzie w ciągu dnia dzisiejszego zorjentować się ma w wytworzonej obecnie sytuacji i odbyć konferencję z czynnikami miarodajnemi.

Wbrew doniesieniom pewnego stale źle poinformowanego dziennika porannego, który od kilku dni sieje zamęt w sprawie Banku Handlowego w Łodzi, mąż zaufania wierzycieli angielskich z Łodzi nie wyjechał, co osobiście oświadczył nam przed godziną.

Wobec aresztowania dyr. Gordowskiego i zapewnienia władz, że o żadnym kompromisie nie ma mowy. Inicjatywa angielska ma obecnie mało szans powodzenia.

Wczoraj powrócili do Łodzi kuratorowie masy upadłości adw. adw. Stromajer i Angerstein, którzy opieczętowali majątek upadłego banku na terenie oddziałów prowincjonalnych.

Tabela wygranych na str. 6-ej.

Dlaczego magistrat milczy?!

Żądamy ujawnienia nazwisk ławników, którym p. Wieliński postawił nieprzyjemne zarzuty!

Łódź, 11 kwietnia.

Pomiędzy p. dr. Wielińskim, wiceprezydentem m. Łodzi, a jego dotychczasowem stronnictwem PPS. wywiązała się ostra polemika na szpaltach prasy, przyczem żadna ze stron nie szczędzi przeciwnikowi najostrzejszych szpileczek.

Pomijając sprawy ściśle osobiste, poruszane w tej polemice, pragnęlibyśmy zwrócić uwagę na to, **że w toku polemiki niejednokrotnie wspomina się o jakichś dwu ławnikach magistrackich w sposób nieszczególnie pochlebny.** Są oni posądzeni o jakieś czyny, podobno niezgodne z moralnością, **a może nawet i prawem...**

Tak **twierdzi p. Wieliński** i nawet podaje, że sprawy tych nienazwanych z imienia ławników są głównym powodem jego wojny z partją. P. prezydent **Ziemięcki** stwierdza natomiast, że badał owe „sprawy" i nie znalazł w nich nic, co zakrawałoby na jakikolwiek czyn karygodny, czy też niemoralny...

Dlaczego błądzić poomacku? Dlaczego opinja publiczna nie wie, o jakich ławników chodzi i co im p. Wieliński zarzuca? Lepiej przecież, jeśli postawi się te sprawy zupełnie jasno, aniżeli pozostawiać je na fluktach domysłów... Przecież ostatecznie dochodzi do tego, **że samym ławnikom magistratu zaczyna być niemiło i muszą się oni czuć dwuznacznie, skoro ktoś gdzieś wypowiada przeciwko nim podobno ciężkie zarzuty, a nie precyzuje osób...**

Autorytet władz miejskich wymaga jasnego, **niedwuznacznego postępowania:** trzeba bezwzględnie wymienić **nazwiska** ludzi, którzy o coś są podejrzani — niechaj nawet wtedy, gdy czują się niewinni zawieszą się sami w czynnościach, **a magistrat niechaj wyłoni komisję śledczą,** najlepiej z udziałem czynnika obywatelskiego, może z pośród radnych miejskich, która wszechstronnie sprawę zbada i wyświetli...

Atmosfera miejska zatruta jest bakcylami podejrzeń. Trzeba ją radykalnie przeczyścić i to niezwłocznie. **r. k.**

Rzekomi „wywiadowcy" okradli przemytnika

Wilno, 11 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Kupiec w miasteczku Filipowie Adam Krüger zameldował policji, że zgłosili się do niego rzekomi agenci wydziału śledczego, **którzy przeprowadzili u niego w mieszkaniu rewizję w poszukiwaniu przemycanej sacharyny. W czasie rewizji sacharynę znaleziono.**

W celu zatuszowania sprawy, **kupiec zapłacił rzekomym agentom 4.000 złotych.** Po wyjściu ich z domu wykrył, że w czasie rewizji **zrabowali mu oni 1.500 rubli w złocie, 2.000 dolarów i 500 funtów szterlingów.**

Wówczas Krüger zrozumiał, że zaszło jakieś nieporozumienie i udał się do policji. Władze oświadczyły, że żadni agenci nie zostali do Krügera wysyłani.

Dziecko w dole kloacznym

Łódź, 11 kwietnia.

Wczoraj około godz. 12 w nocy dozorca domu przy ul. Andrzeja 24 usłyszał jęki dziecka, wydobywające się z ubikacji podwórzowej. Nie mogąc wydobyć niemowlęcia z nieczystości, wezwał straż ogniową.

Strażacy po dłuższej pracy wydostali maleństwo z jamy kloacznej. Dziecko było już martwe. Przewieziono je do prosektorjum.

Policja poszukuje wyrodnej matki.

Katastrofa samochodowa

Taksówka strzaskana, pasażerowie lekko ranni

Częstochowa, 11 kwietnia.

Wczoraj o godzinie 6 wieczorem prezes stowarzyszenia kupców polskich p. Wolski oraz członek stowarzyszenia kupców i fabrykantów p. Maurycy Faust wyjechali taksówką z Częstochowy do Kielc na posiedzenie komisji odwoławczej podatku dochodowego. Tą samą taksówką nr. 31 prowadzoną przez Herszlikowicza jechali p. Lewandowski właściciel piekarni, Zborowski i Siegelbaum.

Na 10 kilometrze od Włoszczowy, pod wsią Młynek taksówka uległa wypadkowi. Kierowca samochodu nie chcąc najechać na przechodzącego wieśniaka raptownie skręcił w bok, wskutek czego samochód przewrócił się i spadł do rowu. Taksówka została strzaskana, a wszyscy jadący w niej pasażerowie doznali lekkich obrażeń ciała.

Tajemniczy napad na przechodnia

Cios nożem w klatkę piersiową

Łódź, 11 kwietnia.

Wczoraj wieczorem doniesiono policji o tajemniczym napadzie.

Przed domem przy ul. Przędzalnianej 15 do 33-letniego Franciszka Kolasy (Wodny Rynek 7) zbliżył się jakiś mężczyzna w cyklistówce, nasuniętej na oczy i spytał go ostro:

— **Czy pan się nazywa Franciszek Kolas?**

Gdy otrzymał twierdzącą odpowiedź, **błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni nóż i zadał Kolasie głęboką ranę klatki piersiowej.**

Napadnięty padł na bruk. Tajemniczy opryszek zbiegł.

Po upływie kilku minut rannym zajęli się przechodnie, którzy przenieśli go do bramy i wezwali pogotowie. Lekarz przewiózł Kolasę w groźnym stanie do szpitala św. Józefa.

Wszczęte przez policję dochodzenie nie zdołało ustalić przyczyny napadu ani nazwiska sprawcy.

Samochod z benzyną wywrócił się

Dwie osoby śmiertelnie ranne

Kraków, 11 kwietnia.

Wczoraj po południu na szosie między Krakowem a Bochnią wskutek uszkodzenia kierownicy nastąpiła katastrofa samochodu ciężarowego firmy Standard-Nobel, który wiózł 2.000 litrów benzyny. Samochód wywrócił się grzebiąc pod sobą Jana Powojerskiego i magazyniera Tadeusza Styla. Obydwie ofiary w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Bochni. Samochód został uszkodzony a benzyna wylana. Szkoda wynosi 35.000 zł.

Odkopali zwłoki i rzucili psom na pożarcie

Wilno, 11 kwietnia.

W miejscowości Mereczanka na Litwie rozegrały się wczoraj ponure zajścia.

W miejscowości tej pozbawiła się życia niejaka Marja Derewnowska, którą pogrzebano na chrześcijańskim cmentarzu. Gdy następnie okazało się, że desperatka nie była chrześcijanką, sfanatyzowany tłum odkopał zwłoki i rzucił je poza obręb cmentarza. Trupa pożarły psy i świnie.

Do Mereczanki zjechały władze, które w wyniku przeprowadzonego śledztwa pociągnęły do odpowiedzialności proboszcza litwina Ribinkausa i 12 włościan litewskich.

Łódź, 11 kwietnia.

Wczoraj wieczorem w bramie domu przy ul. Pieprzowej 13, 28-letni krawiec Manes Lewkowicz (Kielma 26) w celu samobójczym wbił sobie nóż w szyję.

Desperatem zaopiekowali się przechodnie, którzy wezwali doń pogotowie. Lekarz w groźnym stanie przewiózł go do szpitala.

Chemja na usługach Temidy.

Sensacyjne procesy hrabiów Kwileckich. -- Czyje dziecko? -- Nowoczesny sąd Salomona. -- Chemik w roli adwokata.

Jak się ustala ojcostwo?

Działo się to jeszcze przed wojną. W jednym z trzech zaborów mieszkały dwie arystokratyczne rodziny polskie, pozostające ze sobą w bliskiem pokrewieństwie: rodzina hrabiów Kwileckich z Kwilisza i hrabiów Kwileckich z Wróblewa. Majątki tych rodzin były majoratami i w drodze dziedziczenia mogły przechodzić tylko na najstarszego w rodzinie potomka męskiego. W wypadku jednak, gdyby jeden ród Kwileckich wymarł bezpotomnie, majorat automatycznie przechodzi na własność drugiego rodu Kwileckich.

Hrabia Kwilecki z Wróblewa, niestety, posiadał tylko jedną córkę, a na męskiego potomka już nie mógł liczyć, gdyż hrabina liczyła już sobie lat pięćdziesiąt, wiek ,w którym kobiety przeważnie już dzieci nie wydają na świat. Było wobec tego rzeczą zupełnie zrozumiałą, że po śmierci hrabiego, majątki jego przejdą na hrabiów Kwileckich z Kwilisza, a wdowa i córka pozostaną prawie bez środków, gdyż całe bogactwo Kwileckich z Wróblewa zamykało się w majoracie. Stary hrabia był ogromnie zatroskany ta smutną perspektywą, a hrabina jeździła co roku do Częstochowy, i zanosiła modły do Najświętszej Panny o dokananie cudu i darowanie jej syna.

I oto, cud się stał — stara hrabina szczęśliwie powiła syna. Ród Kwileckich z Wróblewa był uratowany!

„Cudowny" połóg

Atoli Kwileccy z Kwilisza, którzy majorat krewnych przyzwyczaili się już uważać za swój nie przejawiali zbytniego zadowolenia ze szczęśliwego rozwiązania swojej krewniaczki. Miast radości — wykazali wiele sceptycyzmu i wszczęli proces, wskazując w skardze swojej, że hrabina Kwilecka nie może być matką niedawno urodzonego dziecka, w związku z czem uprzejmie proszą sąd o dokładne zbadanie tej tajemniczej sprawy.

Kwileccy z Kwilisza sprawę przegrali, lecz i wtedy nie uspokoili się. Najęli prywatnego detektywa, któremu w najgłębszej tajemnicy została powierzona misja zbadania „cudu hrabiny Kwileckiej". Detektyw pilnie pracował pięć lat i w rezultacie tych studjów doszedł do przekonania, że młody potomek Kwileckich z Wróblewa jest w istocie synem żony gajowego Meyera, i że natychmiast po urodzeniu został sprzedany przez rodziców hrabinie za kilkaset marek. Rozpoczął się tedy drugi proces, w którym hrabia i hrabina z Wróblewa zasiedli na ławie oskarżonych za kupno dziecka.

Sąd znalazł się w wysoce ciężkiej sytuacji. Jak tu ustalić pochodzenie siedmioletniego chłopca? Jak zbadać, kto jest jego matką: hrabina Kwilecka, czy żona gajowego Meyera?

Hrabia czy nie hrabia?

Ponieważ w międzyczasie żona gajowego powiła drugiego syna, przyniesiono go do sądu dla porównania. Obydwuch chłopców rozebrano do naga i postawiono przed sędziami, którzy mieli stwierdzić, czy chłopcy są rodzonymi braćmi, czy też nie. Oczywiście, z oględzin tych nic nie wyszło, ponieważ, ani sędziowie, ani eksperci sądowi nie mogli z czystem sumieniem dać ścisłej odpowiedzi na postawione im pytanie. Młody „hrabia" robił wrażenie arystokratycznego dziecka, kiedy młody Meyer był typowym małym proletarjuszem, brzydki, rachityczny, źle rozwinięty. Mimo to jednak dla wszystkich było jasne, że te oznaki nie mogą mieć decydującego znaczenia, gdyż chłopcy wychowywali się w zupełnie odmiennych warunkach, co nie mogło nie znaleźć odbicia w ich wyglądzie zewnętrznym i ich stopniu rozwoju.

Przerażeni obrotem sprawy Kwileccy z Kwilisza wezwali na świadka pewnego oficera, który był nieślubnym ojcem młodego Meyera. — Piękna żona gajowego nie wyróżniała się surowością obyczajów, — a co do oficera przypuszczano, że jest on też ojcem, pseudohrabiego. Świadkowi zadano pytanie, czy przyznaje się on do ojcostwa w stosunku do obydwu chłopców. Bohaterski kapitan długo oglądał chłopców, długo myślał, a potem odpowiedział, że nie może dać sądowi pewnej odpowiedzi, gdyż dziećmi swojemi nie interesuje się od chwili urodzenia przeważnie ich nieogląda, co też w wypadku z żoną gajowego miało miejsce. Sądowi nie pozostało nic innego, jak sprawę umorzyć.

I oto Kwileccy z Wróblewa po raz drugi wygrali. Gdyby jednak proces ten rozgrywał się w czasach obecnych, sąd nie miałby tak trudnego zadania do rozwiązania.

Analiza krwi

Dzięki pracom profesora Landsteinera, wiemy dziś, że istnieją cztery grupy krwi, i każdy badany człowiek, może należeć tylko do jednej z wymienionych czterech grup, które różnią się między sobą wydatnie. Człowiek, mimo chorób i lekarstw przyjmowanych w ciągu całego życia należy do tej samej „grupy krwi" i przekazuje ją w dziedzictwie swoim potomkom.

Odkrycie profesora Landsteinera ma dla medycyny sądowej doniosłe znaczenie zwłaszcza w sprawach o ustalenie ojcostwa. Oczywiście, jeśli zostało stwierdzone, że krew dziecka i domniemanego ojca należy do tej samej grupy krwi, ojcostwo nie jest wtedy niezbicie dowiedzione. Ojcem dziecka mógł być inny człowiek, przypadkiem należący do tej samej grupy krwi, co może się zdarzyć bardzo często, jako że „grup rkwi" istnieje cztery, a ludzi — miljony. A więc przypadków należenia do tej samej „grupy krwi" jest bardzo wiele. Natomiast negatywnie dowieść można z całą pewnością, że ojcem dziecka nie jest oskarżony, jeśli badanie krwi wykazało, że nie należy on do tej samej grupy krwi, co dziecko. Gdyby więc proces Kwileckich odbywał się dziś, z łatwością możnaby dowieść, kto nie był ojcem młodego hrabiego i może sprawa przybrałaby zupełnie inny obrót ku wielkiej radości Kwileckich z Kwilisza.

Wogóle świadectwo krwi gra w dzisiejszej kryminalistyce olbrzymią rolę.

N'ema taiemn'c

Chemik sądowy przy pomocy mikroskopu, chemicznych i fizyko-chemicznych reakcyj wyjaśnia niezwykle skomplikowane zagadnienia i problemy, wobec których najlepsi detektywi stoją bezradni. A więc, przy pomocy wymienionych reakcyj można z całą pewnością dowieść, czy bronzowe i rdzawe plamy, znalezione, czy odkryte na ubraniu podejrzanego o zbrodnię osobnika są istotnie śladami krwi, jak twierdzi policja, czy też plamami rdzy, jak twierdzi oskarżony. Otóż chemik sądowy z absolutną pewnością ustala pochodzenie plam, nawet, jeśli są one nieznacznej wielkości lub bardzo dawnego pochodzenia. Przypuśćmy, jednakże oskarżony w dalszym ciągu nie przyznaje się do winy i twierdzi, że jest to jego własna krew. Chemik sądowy cierpliwie słucha i znowu powraca do swego laboratorjum gdzie stosując dość skomplikowaną reakcję dowodzi prawdy, czy wykrętu oskarżonego W wielu wypadkach chemik sądowy jest pewniejszym i lepszym obrońcą, niż najlepszy nawet adwokat.

Niedawno w Niemczech został aresztowany pewien chłop pod zarzutem morderstwa. Nikt nie wierzył zapewnieniom oskarżonego, że nóż znaleziony u niego ze śladami krwi był użyty przez niego do krajania końskiego mięsa. Chemik sądowy okazał się najlepszym obrońcą. Po dokładnem zbadaniu okazało się, że istotnie na nożu były ślady krwi końskiej i chłop został uniewinniony.

Spalony za życia,

czy po śmierci?

W prowincjonalnem miasteczku niemieckiem spaliła się fabryka. Pod zgliszczami znaleziono zupełnie zwęglonego trupa, w którym po zegarku i pierścionku rozpoznano właściciela spalonej fabryki. Okazało się, że niedługo przed pożarem fabrykant zaasekurował siebie i fabrykę na dużą sumę, którą wobec tak nieszczęśliwego zbiegu okoliczności wdowa odbierze w całości. Towarzystwo ubezpieczeniowe jest już gotowe wypłacić pełną sumę, kiedy do sprawy wtrąciła się policja.

Przy bliższem badaniu okazuje się, że interesy fabrykanta chyliły się ku upadkowi i groziła mu zupełna ruina. Dalsze badanie stwierdza sensacyjną okoliczność, mianowicie że na drugim krańcu Niemiec odnaleziono mniemanego nieboszczyka, który pod obcem nazwiskiem spokojnie oczekiwał przyjazdu żony z premją asekuracyjną. Fabrykanta aresztowano i oskarżono o zbrodnicze podpalenie. Ale to jeszcze nie wszystko. W więzieniach też ludzie żyją i po kilku latach wychodzą na wolność. Tutaj jednak wyłania się inne zagadnienie. Czyj zwęglony trup został znaleziony pod zgliszczami spalonej fabryki. Fabrykant wyjaśnia, że wykopał na cmentarzu trupa z grobu i podłożył go w gmachu fabryki, następnie podpalił. Nowe oskarżenie o bezczeszczenie grobów. Lecz policja nie usnakaja się. Może zbrodniarz położył nie trupa, tylko żywego człowieka? I poza wszystkiemi: oskarżeniami występuje najstraszniejsze morderstwo?

Tu dopiero przychodzi kolej na chemika sądowego. Prokurator stawia mu skomplikowane zagadnienie do rozwiązania: czy człowiek, spalony w fabryce był trupem przed pożarem, czy żywym człowiekiem. Chemik przy pomocy bardzo złożonej reakcji ustala, że spalone szczątki należą do człowieka, który już przed pożarem nie żył. A więc najcięższe oskarżenie — o morderstwo — odpada.

Domy na kołach

Jak urządzone są cyrki wędrowne?

Wędrowne cyrki noszą swe charakterystyczne, odrębne piętno; znamy dobrze z licznych filmów, poświęconych życiu cyrkowców, te przenośne domki mieszkalne, ciągnione przez dwie nędzne szkapiny, które kołysząc się suną po pełnej wybojów jezdni prowincjonalnych miasteczkach. Z małych okienek powiewa brudna bielizna, pozbawione opieki dzieciaki obozują na schodach, w tyle za tym orszakiem, pod czujnem okiem przewodników kroczą różne zwierzęta, stanowiące atrakcje cyrkowe.

Nowoczesne domki ruchome tej wędrownej społeczności za wyjątkiem swego wyglądu zewnętrznego w zasadzie mało różnią się od zwykłej willi. Wewnętrzne urządzenie znajduje się w ścisłej zależności od gustu właściciela i od stanu jego posiadania. Dwa połączone ze sobą wozy stanowią zazwyczaj „główną kwaterę". Małe schodki prowadzą na werendę, w najbliższym zaś sąsiedztwie znajduje się kuchnia. Są tam wszelkie urządzenia kuchenne, bieżąca woda w kranach, wbudowane szafy, kredens oraz wszelkie niezbędne sprzęty i naczynia. Każdy centymetr kwadratowy przestrzeni jest wyzyskany, jednem słowem, panuje tu ten sam styl, jaki spotykamy w małych nowoczesnych mieszkaniach. Rozsuwane drzwi prowadzą do sypialni, która na wzór pokojów panieńskich, cała utrzymana jest w białym kolorze. Sanktuarjum to przeznaczone jest dla gwiazd cyrkowych.

Po drugiej stronie werandy znajduje się inny wóz, którego wnętrza utrzymane jest w bardziej poważnym tonie. Miękkie klubowe krzesła i kanapa, biurko, szafa do trunków. Jest to siedziba właściciela cyrku. Pokój ten graniczy również z sypialną do której prowadzą rozsuwane drzwi. Pokój ten utrzymany jest w bardziej jasnych kolorach, kwieciste barwne tapety, sypialna lampa, zasłony na oknach — wszystko nosi tu swój swoisty oryginalny styl.

Cały ten „dom" wyścielany jest dywanami, we wszystkich pomieszczeniach znajduje się mnóstwo kwiatów. Na całość składają się pozatem jeszcze dwa wozy, przeznaczone dla personelu, 3 wozy bagażowe oraz jeden wóz motorowy, zawierający dynamomaszynę, dającą siłę i światło.

Ten powierzchowny rzut oka do wnętrza nowoczesnego cyrku wędrownego, który objeżdża wzdłuż i wszerz Europę, utrwala nas w przekonaniu, iż romantyzm dawnych lat w naszej epoce trzeźwego realizmu coraz bardziej zanika, charakter ten zaczynają powoli zatracać nawet ci przedstawiciele wędrownego narodu, których cygański żywot, owiany czarem poezji, czyniąc zadość nowym prądom, przystosowuje się do codziennego szablonu.

Cyrkowiec stał się zwykłym obywatelem. Posiada on auto, konto czekowe, prowadzi amerykańską buchalterję i swemi przyzwyczajeniami nie różni się już niczem od stałych mieszkańców miast. Oczywiście iż odnosi się to w pierwszej linji do wielkich nowoczesnych cyrków wędrownych, których właściciele zaliczeni są do elity. Jednak i wśród mniejszych cyrków wędrownych daje się ostatnio zauważyć zanik starych form i tradycyj, nowe czasy wyryły i na nich swe znamienne piętno.

100-letni jubileusz gorsetu

obchodzi miasteczko francuskie Bar-le-Duc

Francuskie miasteczko Bar-le Duc powzięło myśl uroczystego obchodzenia jubileuszu, który dla tego miasteczka ma specjalne znaczenie. Chodzi mianowicie o stuletni jubileusz gorsetu damskiego. Historja gorsetu przedstawia się następująco: W roku 1832 mieszkaniec miasteczka Bar-le Duc, Jean Verli powziął myśl stworzenia gorsetu i w tym celu wybudował fabrykę, dzięki której miasteczko w krótkim czasie rozwinęło i stało się znane na cały świat ze swojego przemysłu gorsetowego.

W dobie swojego rozkwitu gorset był nietylko modnem akcesorjum dla dam, ale nawet poeci uwieczniali go w swoich utworach nie mówiąc już o tem, że gorset był ulubionym tematem do wszelkiego rodzaju kupletów i piosenek kabaretowych.

Nawet tacy twórcy, jak Anatol France i Paul Bourget poświecili niejedną stronicę w swoich utworach — gorsetowi. Powrót do długich sukien, jak twierdzą specjaliści, znamionuje niechybny renesans gorestu.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Łódzki oszust wekslowy-aresztowany w Paryżu

Schwytano go tam na hurtowej sprzedaży pornograficznych pocztówek i na podrabianiu tysiącfrankowych banknotów

Przed paru dniami aresztowano w Paryżu łodzianina, Rubina Zeltmana, *który fałszował masowo tysiącfrankowe banknoty.*

Zeltman od roku 1925 posiadał w Łodzi skład manufaktury i był uważany za solidnego kupca. Nie mając zbyt wielkiego szczęście do interesów, zrujnował się na nieudanych tranzakcjach i w końcu był zmuszony zlikwidować swój sklep.

Zeltman postanowił wówczas szukać szczęścia po za granicami kraju.

Nie miał pieniędzy na wyjazd, *więc sfałszował weksle na ogólną sumę 35 tysięcy złotych, kupił za nie towar, sprzedał go za gotówką i ulotnił się cichaczem z Łodzi.*

Kupcy, u których nabył towary, dopiero po jego ucieczce zorjentowali się, iż zostali oszukani i zwrócili się do władz.

Policji nie udało się odszukać Zeltmana. Wysłano za nim listy gończe, lecz i tą drogą nie natrafiono na jego ślad.

Tymczasem oszust zainstalował się w Paryżu.

Wynajął sobie skromne mieszkanko i próbował, podobnie jak w Łodzi handlować manufaturą. Nie znał jednak miejscowego rynku, to też miast spodziewanych zysków, poniósł dość dotkliwe straty. Wkrótce w jakiejś kawiarni zawarł znajomość z młodym niemcem, Rudolfem Bergmannem, *który zaproponował mu udział w znacznie intratniejszym interesie.*

Młody niemiec był jednym z hurtowych sprzedawców pornograficznych pocztówek i chciał powiększyć swój kapitał obrotowy.

Zeltman zaofiarował 20 tysięcy złotych. Interes począł dawać duże dochody. Łodzianin zmienił mieszkanie, *począł się elegancko ubierać i odwiedzać wytworne lokale.*

Przed sześciu miesiącami Bergmann począł domagać się likwidacji intratnego przedsiębiorstwa.

— Policja ma już nas „na oku". — tłumaczył Zeltmanowi. — Dowiedziałem się, że zna już nasze nazwiska i zbiera materjał dowodowy. Poco więc mamy się narażać. Zarobiliśmy przecież dość dużo. Możemy przez parę lat wypoczywać.

— Masz rację — odparł mu Zeltman — dajmy pokój tym pocztówkom. Nie mam jednak zamiaru wypoczywać. Od pewnego czasu myślę o bardzo dobrym interesie i pewno za kilka dni już będę mógł cię wtajemniczyć we wszelkie szczegóły.

Po paru dniach Zletman zaproponował spólnikowi uruchomienie fabryczki fałszywych pieniędzy. *Jak się okazało, zdążył on już nabyć precyzyjne maszyny, wykonane we Wiedniu.*

Bergmann zapalił się do nowego interesu. Wynajęli duży lokal przedmieściu *i w dwójkę poczęli masowo fabrykować tysiącfrankowe banknoty.*

Puszczaniem w obieg falsyfikatów zajęli się ich agenci, *którym poprzednio dostarczali pornograficznych zdjęć.* W ciągu paru miesięcy konkurenci francuskiej mennicy państwowej wyprodukowali olbrzymią ilość banknotów.

Władze śledcze, zaniepokojone znacznem zwiększenie się ilości fałszywych pieniędzy, przeprowadziły energiczne dochodzenie i wreszcie wykryły doskonale zakonspirowaną fabryczkę.

Zastano w niej Zeltmana, którego po przesłuchaniu, osadzono w więzieniu.

Bergmannowi udało się zbiec.

Władze wysłały za nim listy gończe. Istnieje przypuszczenie, że fałszerz ukrywa się w Niemczech.

Nadużycia w młynie parowym na Chojnach

Czy p. Gaj przywłaszczył sobie 1080 złotych?

P. Otto Cymerman, właściciel młyna parowego na Chojnach, oskarżył swego pracownika, Dawida Gaja (ulica Rzgowska 141) o nadużycie.

Gaj przez szereg miesięcy pełnił funkcje inkasenta. Starał się on sam o zamówienia i następnie inkasował u klijentów pieniądze za nadesłaną im mąkę.

Co dwa tygodnie Gaj przedstawiał swemu szefowi dokładne rachunki i wówczas potrącał sobie z zainkasowanych pieniędzy odpowiedni procent.

W styczniu ubiegłego roku p. Cymerman zauważył, że Gaj poczyna się zaniedbywać w pracy. Gdy wkrótce dowiedział się przypadkowo, że G. zakłada sobie jakieś przedsiębiorstwo, wymówił mu posadę.

W trzy miesiące później właściciel młyna miał już nowego inkasenta, Kulpińskiego.

Kulpiński, zwracając się do klijentów, ustalił, że Gaj u niektórych zainkasował pieniądze i nie wpłaci ich firmie. Pan Cymerman zbadał dokładnie tę sprawę doszedł do wniosku, że Gaj przywłaszczył sobie ogółem przeszło tysiąc złotych.

Gdy zwrócił się do swego dawnego pracownika i zażądał pieniędzy, ten początkowo dowodził mu, że nic nie jest winien, następnie zaś zaproponował właścicielowi młyna, że spłaci mu całą sumę w kilku ratach.

P. Cymerman nie chciał jednak czekać na pieniądze i złożył odpowiednią skargę do prokuratora.

Sprawa Gaja znalazła się na wokandzie sądowej, lecz została odroczona z powodu nieprzybycia najważniejszych świadków.

Dźwiękowy KINO TEATR CAPITOL

Dziś i dni następnych!
Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe, osnute na tle wojny światowej p. t.
„DZIEWCZĘ Z MONTPARNASSE'U"
Dramat opiewający bohaterstwo, miłość i humor „cyganerji paryskiej" w szeregach. — Tragiczne przeżycia młodej modelki pnącej się ku szczytom sławy, a którą zawierucha wojenna stoczyła do rzędu kobiet upadłych. — W rolach głównych: Nowoodkryty „słowik Paramountu" GERTRUDA LAWRENCE odśpiewa szereg piosenek żołnierskich, armji sprzymierzonych w towarzystwie wytwornego WALTERA PETRIE. — Początek w dni powszednie 4.30, w soboty, niedziele i święta o 1-ej. — Nadprogram: Dźwiękowy dodatek. — „Tańce różnych narodów" i tygodnik dźwiękowy „Metro Goldwyn Meyer" Nr. 3.

POKUSA
GRETA GARBO
? ! ?

I-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi
SPLENDID
Narutowicza 20
Ostatnie 2 dni!
Nic nie może powstrzymać triumfalnego powodzenia filmu
MAROKKO
który jest już V tydzień wyświetlany
Początek seansów o godz. 12-ej wpoł. od godz. 12—3 ceny miejsc 75 gr. 1.— 1.25. Od godz. 3-ej zł. 1.— 1.50, 2.- 2.50.

LUNA
KONIEC SWIATA
III-ci i ostatni tydzień przebojowego wyświetlania największego arcydzieła
Ceny miejsc zniżone! Dziś! od godziny 12-ej w południe wszystkie miejsca po 50 gr. i zł. 1 — od godz. 3-ej 1 zł. i zł. 1.50 pozostałe seanse: zł. 1, 1.50, 2, 2.50. Ceny miejsc zniżone! Dziś!

KINO TEATR CZARY
Dziś premjera!
I. Bezkonkurencyjny mistrz sensacji nieustraszony Ken Maynard ze swym fenomenalnym koniem Tarzanem w potężnym filmie sensacyjnym z życia cowboyów na Dzikim Zachodzie, którego akcja rozgrywa się na arenie cyrkowej p. t.
„PARADA ZACHODU"
Tempo akcji! Wspaniały pokaz nowych trików jeździeckich! Niebywała gra!
II. „SLĄSK ŻRENICA POLSKI"
Codziennie od 4—5 po poł. w soboty i niedziele od 12—3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr.

Jeżeli nie Szyller - Szkolnik to któż inny potrafi szczegółowo określić twój charakter zdolności i przeznaczenie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz próbną analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa Psycho-Grafolog Szyller - Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne, cały dzień. Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medjum Evigny Kara zł. 3.—.

Komunikacja autobusowa
Łódź—Piotrków
Autobusy na powyższej linji odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

„OLLA" PREZERWATYWY
Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić
„OLLA"
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
Także antyseptycznie spreparowane

„MOULIN ROUGE" UL. MONIUSZKI 1.
Dziś i codziennie wielki program kwietniowy. Poraz pierwszy w Łodzi, po wielkich sukcesach w „Adrji" w Warszawie światowej sławy duet taneczny
Max & Ernée Lenclos
Tańce salonowe. Premjowana piękność holenderska
Pierwszorzędny duet taneczny
SIOSTRY HORMILL tańce ekscentryczne
Szlagerowa tancerka
ROLLICZÓWNA, tańce akrobatyczne w swych oryg. kreacjach.
KATHY VAN GRILLI, primabalerina baletu amsterdamskiego.
Maitre des dans GUSTAW HOLLER z „Adrji" w Warszawie.
W soboty, niedziele i święta FIVE O'CLOCK z pełnym programem.
Orkiestra znacznie powiększona. Smaczne OBIADY od zł. 2.20

40% taniej ROWERY
Patefony, rowerki dziecinne i t. p. polecają
B-cia Krzemińscy Piotrkowska 178
zamieniamy stare rowery na nowe. Własne warsztaty lakiernicze, niklarskie i ślusarskie pod kierownictwem fachowców mistrzów. Ceny konkurencyjne.

Niema już sprzętów nieużytecznych, gdyż
„POLMEB"
Łódź, Piotrkowska 81, tel. 105-39
przeprowadza reperacje i odświeżenia wchodzące w zakres mebli, urządzenia biurowe, bankowe, oraz przepolerowanie fortepianów i pianin. Więc nie zwlekaj i dzwoń
nr. 105-39.
UWAGA: „Polmeb" służy również radą przy sprzedaży lub kupnie mebli oraz przeprowadza takowe.

Dr. med. Z. Pinczewska
Położnictwo, choroby kobiece
przeprowadziła się
GDAŃSKA 57, I piętro, telefon 108-01.
Przyjmuje od 3-ej do 5-ej.

Dr. med. Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8,30 do 10,30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań. Lampa kwarcowa

Dr. med. H. KRAUSKOPF
Akuszerja i choroby kobiece
MIESZKA OBECNIE
ZGIERSKA 15, Tel. 113-47.
Przyjmuje od 4—7 wiecz.

Dr. med. Glazer
ul. Zielona № 6
Telefon 185-49.
Chor. skórne i weneryczne
Przyjm. od 12—2 i 7½—8½ w.

SKLEP do sprzedania przy ul. Karolewskiej Nr. 11, nadający się na każdy interes. Wiadomość na miejscu P. Kowalski.

DZWIĘKOWE
GRAND-KINO
Dziś premjera!

Sztuka teatralna „TRZYKROTNE WESELE“ zrealizowana w przeróbce filmowej przez reżysera Victora Fleminga twórcy „Niepotrzebnego Człowieka“ p. t.

„TRYUMF MIŁOSCI”

Miłość dwojga młodych ludzi odrębnego wyznania.

W roli głównej: NANCY CARROL, CHARLES ROGES, J. FARREL MC DONALD, BERNARD GORCEY

Początek przedstawienia o godz. 4-ej po poł., ostatniego o godz. 10.15 w., w sobotę i niedzielę początek o g. 12 w poł., ost. o g. 10.15 w. Ceny miejsc na pierwsze seanse od zł. 1, na porankach po 75 gr. i zł. 1.

Nieszczęśliwy pomysł

Na ogólnem zebraniu „Ligi rodzących kobiet“ w Nędzyminie powstał wielki protest przeciwko zbyt wielkim ciężarom, jakie natura złożyła na barki słabych przedstawicielek rodu ludzkiego. Oburzenie było powszechne. Protestowały zarówno panny jak i mężatki.

— Nie chcemy znosić więcej bólów porodowych!...

— Precz z mękami rodzących matek!...

— Niech żyje bezbolesny poród!...

W końcu zapadła jednomyślna uchwała, aby skierować pod adresem Pana Boga szczegółowo opracowany memorjał, domagający się przeniesienia cierpień podczas porodu z matki na ojca.

— Dosyć cierpiałyśmy z zaciśniętemi ustami przez 19 wieków! — brzmiał pewien ustęp memorjału. — Teraz niech nasi mężowie doświadczą praktycznie, co to znaczy poród!... Domagamy się, aby przy porodzie matka zwolniona została od cierpień fizycznych, które znosić winien ojciec dziecka!

Dobry Pan Bóg przychylił się do wniosków „Ligi rodzących kobiet“ i zmienił porządek nie tyle rzeczy ile bólów... Aby przekonać się jednak w jaki sposób ludzie przyjęli tę inowację, zesłał na ziemię, Archanioła, który miał przeprowadzić lustrację.

Zaraz w pierwszym domu posłannik boży ujrzał w łóżku niewiastę z uśmiechem szczęścia na twarzy... Poród odbywał się bezboleśnie...

Z drugiego pokoju natomiast rozlegały się przeraźliwe krzyki.

— Któż tam tak wrzeszczy? — zapytał Archanioł.

— Mój sublokator, student... — odparła niewiasta. — Dostał bólów przedporodowych...

Zamiast właścicielki pałacu cierpiał szofer, zamiast żony doktora — jego najserdeczniejszy przyjaciel, zamiast hrabiny X. — jej lokaj... Jeden skandal wybuchał po drugim, mężowie dowiadywali się bowiem o kochankach ich żon... Całe falangi obywateli wyruszały za miasto, gdzie odbywano do stu pojedynków dziennie, a ilość rozwodów wzrosła o 200 procent.

Na następnem ogólnem zebraniu „Ligi rodzących kobiet“ w Nędzyminie zapadła jednomyślna uchwała, aby skierować pod adresem Pana Boga szczegółowo opracowany memorjał domagający się przywrócenia dawnego porządku rzeczy...

STOP.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę i w niedzielę o godz. 4-ej po poł. oraz w poniedziałek wieczorem nieodwołalnie ostatnie 3 powtórzenia rewelacyjnej „Ulicy“ ze Stefanem Jaraczem i z udziałem inscenizatorki Stanisławy Perzanowskiej. — Ceny najniższe.

Dziś, w sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wieczorem bezwzględnie ostatnie powtórzenia rekordowych „Artystów“ z Marją Modzelewską i Stefanem Jaraczem.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w sobotę i w niedzielę wieczorem uroczy „Kort, sport i miłość“.

TEATR POPULARNY.

Dziś w sobotę wieczorem i jutro w niedzielę dwukrotnie oraz w poniedziałek efektowna, urozmaicona śpiewami i tańcami operetka Kalmana „Piękna Holenderka“.

Protesty w lutym

Luty był nieco szczęśliwszy dla kupiectwa — Za 120 tys. złotych protestów. — Najwięcej protestów miała Warszawa

Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego miesiąc luty bieżącego roku w wykazał znacznie

mniejszą ilość zaprotestowanych weksli niż styczeń.

Wprawdzie luty miał tylko 28 dni, styczeń 31, lecz mniejsza ilość dni nie mogła w tym wypadku odegrać docydującej roli. Należy raczej przypuszczać, że

luty był nieco szczęśliwszy

dla naszego kupiectwa i stąd większa ilość kupców mogła w odpowiednim czasie wywiązać się ze swych wekslowych zobowiązań.

W okresie, gdy nadzory sądowe, upadłości i protesty wekslowe stały się plagą całego społeczeństwa, statystyka protestów wekslowych nabiera szczególnie ważnych cech nietylko dla kupca, lecz dla wszystkich obywateli.

Ogólna ilość zaprotestowanych weksli na terenie Rzeczypospolitej w miesiącu lutym wynosiła 413.833 sztuki. Suma zaprotestowanych weksli sięgała 120 tysięcy złotych. W styczniu zaprotestowanych weksli było 444.225 na sumę przeszło 125 tysięcy złotych.

Jeżeli chodzi o przeciętną sumę jednego weksla zaprotestowanego, to uległa ona nieznacznej zwyżce, a mianowicie — w styczniu wynosiła 283 złote, w lutym zaś — 286 złotych, z czego należy wnioskować, że

w lutym szły do protestu weksle na większe sumy.

W zależności od terytorjalnego podziału państwa ilość zaprotestowanych weksli przedstawia się następująco:

Największa ilość zaprotestowanych weksli przypada na

Warszawę

(75.577 sztuk), na drugiem miejscu pod względem wysokości sumy weksli zaprotestowanych znajduje się

województwo łódzkie

(45.174 sztuk), na trzeciem miejscu — województwo poznańskie (24.652), dalej następuje województwo krakowskie (20.187), lwowskie (19.941), śląskie (11.507) itd.

Ogólna wartość weksli, płatnych w lutym, wynosiła 835 miljonów złotych, wobec czego wartość weksli zaprotestowanych (około 120 miljonów) stanowi 14 proc. ogólnej sumy weksli płatnych w tym miesiącu.

Hallo! Tu radjo!..

SOBOTA, dnia 11 kwietnia 1931 roku.

Godz. 11.58—12.05. Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.00 Przerwa. 15.00—15.20 Odczyt dla maturzystów p. t.: „Epoka Kongresów“ — wygł. prof. Janusz Iwaszkiewicz (tr. z W-wy). 15.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 „O śledziu i jego połowie“ — wygł. inż. J. Frydrychiewicz (tr. z W-wy). 16.10—16.15 Komunikat dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy). 16.15—16.20 Wiadomości Tow. Kooperatystów z Warszawy. 16.20—16.35 Kącik artystyczny LSG (tr. z Warszawy). 16.35—16.45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 16.45—17.15 Kącik dla młodych talentów. Wykonawcy: Stefan Merkel (bas) Elżbieta Dankiewicz (sopran). Na fort towarzyszy prof. L. Urstetin (tr. z Warszawy) 17.15—17.40 „Czy warto się uczyć na starość“ — wygł. p. St. Czubek, prezes Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno-Artystycznej (tr. z W-wy 17.45—18.15 Program dla dzieci (tr. z W-wy). Słuchowisko pióra J. Porazińskiej „U słoneczka na zagrodzie“, z ilustracją muzyczną Wł. Macury. 18.15—18.45 Koncert dla młodzieży z W-wy. 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie progr. na dzień następny. 19.25—19.40 Płyty gramofonowe 19.40—19.55 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy. 20.00—20.15 Feljeton p. t.: „Bez legendy“ — wygł. dr Stefan Esmanowski (tr. z W-wy). 20.15—20.30 Skrzynka pocztowa techniczna - koresp. omówi i porad udzieli Kier. Wydz. Prasy i Propagandy P. R. p. Wacław Frenkiel (tr. z W-wy). 20.30—21.00 Recital śpiewaczy Eriki Burkiewicz-Arrau. Na fort. tow. prof. L. Urstein (tr. z W-wy). 21.00—22.00 Koncert muz. lekkiej z Warszawy w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Idy Łosiówny (klnga) i prof. L. Ursteina (akomp.) 22.00—22.15 „Na widnokręgu“ (tr. z W-wy) 22.15—22.35 Utwory Chopina w wyk. Stefana Askenazego (tr. z W-wy) 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteorol., polic., sport., oraz koncert „życzeń“ z płyt gramofonowych.

NIEDZIELA, dnia 12 kwietnia 1931 r.

Godz. 10.15—11.45 Transmisja nabożeństwa z Kościoła Najświętszej Marji P. w Krakowie. 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu dziennego i reper. teatrów i kin. 12.15—14.00 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: Ork. Filh. pod dyr. K. Wiłkomirskiego, Alina Teitelbaum (fort.), Stefan Terc (skrzyp.). 1. Berlicz: Uwertura „Benvenuto Cellini“ 2. Saint-Saens: Koncert fortepianowy F-dur. 3. Saint-Saens: Poemat symf. „Młodość Herkulesa“. 4. Lalo: Symfonja hiszpańska na skrzypce i orkiestrę. 14.15—15.00 Audycja rocznicowa rozmaitości łódzkich 15.00—15.40 Koncert „życzeń“ z płyt gramofonowych dla dzieci. 15.40—16.10 Program dla dzieci. 1) Dwutygodnik radjowy „Co się dzieje na świecie“. 2) Płyty gramof. 3) Feljeton prof. Leona Rygiera „Młodość skrzydlata“ (tr. z W-wy). 16.10—16.50 Skrzynka pocztowa łódzka — koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski. 16.30—16.40 Płyty gramofonowe z Warszawy. 16.40—16.55 Kłopoty początkującego fotografa“ — wygł. inż. Marjan Dederko (tr. z W-wy) 17.15—17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z W-wy). 17.40—19.00 Koncert popularny Ork. P. R. pod dyr. Al. Sielskiego (tr. z W-wy). 19.00—19.25 Rozmaitości 19.25—19.40 Feljeton p. t.: „Dzieła nieznanych budowniczych“ — wygł. p. J. Puciata-Pawłowska (tr. z W-wy). 19.40—20.00 Odczytanie progr. na dzień następny. Wojewódzki komunikat radjowy, oraz komunikat sportowy łódzki. 20.00—20.30 Transmisja z Krakowa. Występ p. Leona Wyrwicza. 20.30—22.00 Koncert popularny w wykonaniu ork. pod dyr. J. Ozimińskiego, Olga Olgina (sopr.) i L. Urstein (akomp.) W przerwie kwadrans literacki. Nowela Mieczysława Jarosławskiego p. t.: „Sztorm“ (tr. z W-wy). 22.00—22.15 Feljeton p. t.: „Do Hiszpanji“ — wygł. p. M. Wierzbiński (tr. z W-wy). 22.15—22.35 Utwory fortepianowe w wykonaniu Romana Jasińskiego (tr. z W-wy). 22.35—24.00 Komunikaty: PAT, meteorol., polic., sport., oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Członkowie Zasp'u

mogą występować w nocnych lokalach

Przed kilku dniami odbył się w Warszawie doroczny walny zjazd Związku Artystów Scen Polskich. Zjazd uchwalił między innemi

cofnięcie zakazu produkcyj członków Zasp'u w lokalach.

Sprawa ta wywołała na walnem zebraniu bardzo ożywioną dyskusję, uchwała zapadł jednak niemal jednogłośnie.

Jak wiadomo w lokalach występuje obecnie bardzo wielu artystów zagranicznych, którzy wywożą z Polski poważne sumy. Dyrektorzy tych lokali twierdzą, że wobec zakazu Zasp'u nie mają możności angażowania polskich artystów.

Wobec uchylenia tego zakazu należy się spodziewać, że ilość artystów zagranicznych, występujących w lokalach znacznie się zmniejszy. Członkowie Zasp'u nie będą mogli angażować się indywidualnie do poszczególnych lokali nocnych, lecz przedsiębiorca zwróci się uprzednio do Zasp'u celem zawarcia konwencji.

Zaznaczyć należy, iż na całym świecie najwybitniejsi artyści po skończonem przedstawieniu w teatrze występują w nocnych lokalach. Tak dzieje się w Berlinie, Paryżu i Wideniu.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
„CASINO“

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Największy polski film dźwiękowo-mówiony p. t.

SERCE na ULICY

w rolach głównych: Nora Ney, Zbyszko Savan, Kaz. Junosza-Stępowski, akcja dzieje się współcześnie. Wytwórnia Leofilm“ — Warszawa. Realizacja: J. Gardan. Słowa Konrad Tom. Muzyka: S. Kataszek. — Nadprogram: aktualności krajowe. Początek seansów o godz. 4.30. w soboty, niedzielę i święta o godz. 12-ej w południe.

Arnolda Zweiga
Spór o Sierżanta Grischę
na ekranie

W ODMĘTACH ŻYCIA

Powieść sensacyjno-kryminalna.

45)

Napisał dla „Expressu“ JERZY BAK.

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

W variete „Alhambra“ zamordowany został przemysłowiec warszawski Zygmunt Rulecki, który przybył tam ze swą żoną. Podejrzenie pada na piękną tancerkę, Lizę Ordeńską, która podczas występu miała przy sobie broń.

Ordeńską aresztowano i osadzono w więzieniu. Odmówiła ona udzielenia wszelkich zeznań.

Śledztwo wykazało, że Rulecki siedział twarzą zwróconą do sceny, natomiast zmarł od kuli, która ugodziła go w plecy.

W tym samym czasie opinję publiczną zelektryzował inny wypadek, a mianowicie samobójstwo kasjera Banku Gospodarczego — Zygmunta Liwskiego, który zdefraudował pół miljona złotych. Okazało się, że Liwski był krytycznego wieczoru w „Alhambrze“ i starał się o uzyskanie od Rulec kiego pożyczki na pokrycie zdefraudowanej sumy.

Obrony Ordeńskiej podejmuje się znany adwokat warszawski dr Holz, który dobiera sobie do pomocy kierownika brygady detektywów Scotland Yardu, Edwina Browna, bawiącego przypadkowo w Warszawie.

Brown w sprytny sposób zwalnia Ordeńską z więzienia pod pretekstem choroby.

Pewnej nocy po mrocznych zaułkach Powiśla błądził jakiś cień.

Był to młody mężczyzna, który znikł za bramą jednej z odrapanych kamienic na Bugaju. W dusznej, zadymionej izbie czekali już nań dwaj mężczyźni. Między przybyszem a domownikami powstaje sprzeczka, która zamienia się w walkę na noże. Podczas bójki wpada do izby Brown, który porywa młodzieńca.

Dr Holz odrazu poznaje owego młodzieńca: jest to Barczak, który czyhał na życie pani Liwskiej z rozkazu swych kamratów.

Brown udaje się na bal do pałacu pani Rulec kiej. Przy pomocy narkotyku wprowadził Rulecką w stan uśpienia i zabrał do hotelu.

Barczak poznaje odrazu Rulecką i stwierdza, że ona właśnie namówiła całą bandę do zgładzenia Liwskiej. Rulecka po odzyskaniu przytomności nie chce nic powiedzieć, wobec tego detektyw wprowadza ją w trans hypnotyczny i w ten sposób wydobył od niej przyznanie się do winy. Rulecka przyznaje, że chciała zamordować Liwską za to, że zabrała jej męża.

Barczak szantażuje Ordeńską, żądając od niej 2000 zł. Gdy tancerka nie przynosi mu na czas pieniędzy, ściąga ją do swego mieszkania.

Brown udaje się z Ordeńską do gabinetu restauracyjnego. Przypadkowo w drugim pokoju znalazł się Holz wraz z Zubową. Obaj przyjechali niedawno z Zakopanego. Holz w porozumieniu z kelnerem skłania pijaną Zubową do przejścia do innego gabinetu, sam zaś widzi przez dziurkę od klucza jak Ordeńska wsypuje Brownowi jakiś proszek do kieliszka a gdy detektyw traci przytomność wyciąga mu z portfelu pieniądze.

Gdy następnego dnia detektyw spostrzega brak pieniędzy, Ordeńska przyznaje się, że wyciągnęła mu banknoty, lecz dodaje przytem, że w aucie włożyła je z powrotem do jego portfelu. Wieczorem tego samego dnia do Zubowej zgłasza się jakiś mężczyzna, który wręcza jej 150 dolarów.

W międzyczasie rozpoczyna się proces sądowy o zabójstwo Ruleckiego. Pierwszy w charakterze świadka zeznaje właściciel Alhambry, dyr. Majewski.

Po zeznaniach Ruleckiej i Kawerskiej przychodzi kolej na panią Liwską, która opowiada o stosunkach łączących ją z Ruleckim.

— I przyjął tę wiadomość zupełnie spokojnie?...

— Tak mi się przynajmniej wydawało...

— Aha, pani się tylko tak wydawało... A czy nigdy nie wydawało się pani, że mąż pani bardzo cierpi z tego powodu?...

Milczenie. Liwska po raz pierwszy się załamała. Adwokat powtórzył pytanie.

— Przypuszczam, że to musiało być dlań trochę przykre...

— Czy nie mówił pani nic o tem?... Czy nie zauważyła pani, że czuje podświadomie nienawiść do Ruleckiego?...

— Tego nie zauważyłam...

— Czy wiedziała pani o tem, że mąż pani popełnił defraudację?...

— Dowiedziałam się o tem po fakcie.

— Czy wiadomo pani dlaczego popełnił tę defraudację?...

— Chciał wyjechać zagranicę i poddać się operacji...

— Tego dnia, gdy mąż pani popełnił samobójstwo, czy oczekiwał kogoś?...

— Tak... Ktoś miał mu przynieść pieniądze... Wspominał często tego dnia, aby każdego wpuszczono do jego pokoju bez pukania...

— Czy mąż pani otrzymał tego wieczoru pieniądze?...

— Nie... Czekał do godziny dziewiątej...

— Czy pamięta pani dokładnie przebieg pierwszych kilku chwil po samobójstwie pani męża?...

— Owszem pamiętam... Mąż mój zdradzał wielkie zdenerwowanie na kilka dni przed samobójstwem... Starałam się w miarę możności nie zostawiać go samego ani na chwilę, lecz przed dziewiątą położyłam się w sypialni na kanapie, gdyż rozbolała mnie silnie głowa.... Nagle rozległ się dzwonek przy drzwiach... Sądziłam, że przyszedł ktoś z oczekiwanemi przez męża pieniędzmi... Służąca zameldowała mi jednak, że przybył pan mecenas Holz...

Przewodniczący spojrzał na adwokata, który przysłuchiwał się spokojne zeznaniom świadka.

— Służąca chciała go zameldować, — ciągnęła dalej Liwska — lecz, pamiętając o życzeniu mego męża, kazała mu wejść do gabinetu bez zameldowania... Po upływie minuty usłyszałam huk wystrzału... Zerwałam się z kanapy... W drzwiach gabinetu natknęłam się już na mecenasa Holza, który wychodził stamtąd z przerażoną miną... Zrozumiałam... Wpadłam do gabinetu... Mąż mój siedział przy biurku z przechyloną wtył głową... Okno było otwarte, mimo iż na dworze panował wówczas wielki mróz... W ręku trzymał rewolwer... Żądałam koniecznie, aby sprowadzono naszego znajomego lekarza, dr. Czyżewskiego... Przyszedł... Ale cóż mógł poradzić?... Mąż mój już nie żył...

— Mówiłam wówczas, że jest rzeczą niemożliwą, aby mąż mój popełnił samobójstwo...

— Więc jak pani tłumaczyła sobie fakt śmierci męża?

— Miałam wrażenie, że mój mąż został zamordowany...

— Przez kogo?...

— Przez tego samego osobnika, który czyhał potem na moje życie...

— Czy groziło pani jakieś niebezpieczeństwo?

— Poważne nawet... Chciano mnie pozbawić życia...

— W jaki sposób?...

— Jeden ze złoczyńców wynajął pokój w tym samym domu, w którym mieszkam i zamierzał przez okno dostać się do gabinetu męża...

— Czy zna pani jego nazwisko?...

— Nazywał się Barczak...

— No, i cóż?... Bez powodu czyhał na pani życie?...

— Nie... — odparła z ironicznym uśmiechem. — Był to przekupiony złoczyńca...

— Przekupiony?... Przez kogo?...

— Przez panią Rulecką!... Ona namawiała go do tej zbrodni!... Chciała się zemścić za to, że mąż jej odnosił się do mnie przychylniej, niż do niej!... To ona czyhała na moje życie!... Ona!...

Liwska odwróciła się nagle i wskazując palcem na Rulecką mówiła coraz donośniejszym głosem:

— Ona również przez zazdrość zamordowała swego męża!... To jest jasne!... Ta kobieta jest do wszystkiego zdolna!...

Przewodniczący zwraca świadkowi uwagę, że nie wolno odwracać się od sędziowskiego stołu. Rulecka zrywa się ze swego krzesła i mówi coś drżącym głosem, lecz ogólny harmider na sali zagłusza jej słowa. Woźni z trudem uciszają publiczność.

Gdy na sali znowu zapanował spokój, Holz zwrócił się do świadka:

— Jeszcze jedno pytanie... Czy tego wieczoru, gdy mąż pani popełnił samobójstwo, widziała pani doktora Czyżewskiego?...

— Rozmawiałam z nim...

— Czy przypomina pani sobie co mówił doktór Czyżewski o mnie?...

— Mówił mi, że ta sprawa napewno ma coś wspólnego z morderstwem w „Alhambrze“... Pozatem mówił mu pan podobno po wyjściu z gabinetu, że Ordeńska jest niewinna...

Adwokat wziął do ręki skrawek zlepionego papieru i podając świadkowi, zapytał:

— Czy poznaje pani to pismo?...

Liwska przyjrzała się uważnie pozlepianym strzępkom i wykrzyknęła:

— To pisał mój mąż!...

Holz uśmiechnął się dziękczynnie i zwracając się do przewodniczącego rzekł:

— W tem miejscu pozwolę sobie podać do wiadomości Wysokiego Sądu pewne wyjaśnienia... Prawda jest to, co zeznała przed chwilą pani Liwska... List ten jest ostatnim rękopisem samobójcy... Wziąłem na siebie obowiązek mediatora między dyrekcją Banku Gospodarstwa a defraudantem... W sobotę około godziny dziewiątej udałem się do Liwskiego w celu uzyskania części zdefraudowanej sumy... Liwski przyrzekł mi, że do godziny dziewiątej będzie miał pieniądze w domu... Wybrałem nie zbyt odpowiednią porę na wizytę, gdyż przybyłem akurat w tym momencie, gdy w gabinecie padł samobójczy strzał... Byłem jednak pierwszą osobą, która weszła do gabinetu natychmiast po wystrzale... Okno było rzeczywiście otwarte i jak mi wiadomo, sprawa ta dotychczas nie została wyświetlona, przypuszczenia pani Liwskiej nie są więc zupełnie bezpodstawne... Na biurku natomiast znalazłem ten oto list, pisany ręką denata...

— Dlaczego nie dołączył pan odrazu tego listu do akt śledztwa? — zapytał przewodniczący.

— Niestety, w tej chwili nie mogę wyjaśnić przyczyn, jakie skłoniły mnie do poczynienia tego sprzeciwiającego się ustawie kroku, ale gotów jestem podać się wszelkim konsekwencjom, wypływającym z mego postępowania i jednocześnie proszę Wysoki Sąd obecnie o dołączenie tego listu do akt sądowych...

Przewodniczący wziął do ręki ów dokument, który adwokatowi przysporzył tyle przykrości, przeczytał treść listu, pokiwał głową i oddał skrawek papieru swym asystentom, którzy z kolei przekazali go prokuratorowi. Przedstawiciel oskarżenia publicznego sprzeciwił się dołączeniu tego dokumentu do akt sądowych i sąd przychylił się do wniosku prokuratora.

ROZDZIAŁ XXXIV.

Zbliża się wyrok...

Przesłuchanie pozostałych świadków odbyło się w szybkiem tempie. Następnego dnia miały się już rozpocząć przemówienia stron, lecz jeszcze przed zamknięciem przewodu sądowego przewodniczący zwrócił się do oskarżonej z kilku pytaniami, na które Ordeńska odpowiadała albo milczeniem, albo też krótkiem: „Nie wiem“...

Nie pomogły nalegania Holza, który starał się skłonić oskarżoną do zaniechania uporczywego ukrywania tajemnicy tragicznej nocy, przekonywując ją, że sama sobie szkodzi. Przewodniczący zamknął przewód sądowy, wyznaczając przemówienia stron na dzień następny.

W międzyczasie zaszedł inny wypadek, który zaabsorbował całkowicie Holza oraz detektywa Browna. Detektyw zauważył, że ostatnio giną mu już nietylko pieniądze lecz nawet papiery z biurka. Ponieważ jeden ze skradzionych dokumentów Holz znalazł podczas katastrofy kolejowej przy Zubowej, przeto postanowił na tę kobietę zwrócić baczniejszą uwagę. Tego dnia właśnie naradzali się obydwaj w jaki sposób przeprowadzić obserwację przed hotelem w którym mieszkała. Po dłuższej naradzie postanowili, że obydwaj udadzą się wieczorem i zamówią pokój obok pokoju, w którym przebywa Zubowa, by nie stracić jej z oczu.

O godzinie szóstej wieczorem przed hotelem zatrzymało się auto, z którego wysiedli dwaj panowie z walizeczkami. Brown wszczął rozmowę z portierem, podczas gdy adwokat przeglądał na tablicy nazwiska osób, mieszkających w hotelu. Nie szukał długo. Zubowa zajmowała pokój Nr. 307. Adwokat powiadomił o tem dyskretnie detektywa, który zwrócił się do portjera:

— Więc może zechce pan pokazać nam jakiś odpowiedni pokoik... Nie na długo... Jutro wyjeżdżamy...

— Doskonale... — odparł portjer i przywołując jednego z chłopców, rzekł: — Zawieź panów na górę... Drugie piętro... 218...

Chłopiec wziął walizeczki i wprowadził gości do windy.

Detektyw zorjentował się odrazu, że Zubowa mieszka wobec tego na trzeciem piętrze, udawał więc, że pokój 218 nie odpowiada jego wymaganiom.

— Może macie inny pokój? — zapytał.

Portjer mówił, że ten...

— Dowiedz się, może jest inny... Ten jest niewygodny... Może być nawet wyżej...

Chłopiec poszedł do telefonu.

— Na trzeciem piętrze może być? — zapytał, odkładając tubę.

— Niech będzie... Prowadź...

Pojechali o piętro wyżej. Przeszli obok drzwi numeru 318. Chłopiec wskazał im pokój Nr. 327.

— No, dobrze... — zdecydował się Brown. — Możesz iść...

Gdy chłopiec wyszedł, zostawiając ich samych, detektyw rzekł:

— Jeden z nas musi być na górze, drugi na dole... Ja zejdę na dół... Będę spacerował po drugiej stronie chodnika... Pan zostanie tutaj... Proszę od czasu do czasu zajrzeć na kurytarz... Gdyby wyszła, da mi pan znać...

(Dalszy ciąg jutro).

Pełna tabela wygranych

25-go dnia ciągnienia 5 klasy loterji państwowej.

Przed przerwą.

Główniejsze wygrane.

Po 5,000 zł. wygrały n-ry: 143924 181171 181878.

Po 2,000 zł. wygrały n-ry: 8484 15162 51381 90394 99813 106664 144072 149111 152353 188089 192595.

Po 1000 zł. wygrały n-ry: 17916 28085 103866 104094 113765 167315 169066 177677 194484.

Po 500 zł. wygrały N-ry: 4659 5362 6603 10815 13070 18221 18456 19348 21334 21351 22864 28287 31890 32200 33977 35886 39147 43460 54780 55535 58204 60983 61919 63093 64477 64749 65862 67216 76003 76458 76683 80283 80639 86898 87111 89647 90227 94 81 98515 98567 99952 101025 102107 102975 103574 105376 107187 110948 113729 115078 115248 119171 129052 129213 129617 129719 130281 141565 144478 144875 145454 149398 150846 153549 155433 156723 156882 158007 160220 160479 160887 162688 169739 175938 178152 182781 196984 199336 199807 199847 199965 204990.

STAWKI.

34 137 555 95 720 905 37 71 1067 438 75 548 55 854 2218 347 472 844 3193 272 467 569 711 4018 286 483 649 70 915 5258 326 52 564 656 850 6229 314 409 88 695 869 916 7100 528 755 74 803 8005 106 551 88 755 985 9061 260 87 515 748 823 73 933 74 10102 11 286 523 791 849 110018 170 228 40 322 84 90 425 629 778 95 12222 337 76 457 822 965 130036 103 335 38 428 14052 274 301 523 613 933 15020 345 763 16100 7 26 68 384 916 17136 506 38 828 776 18095 436 549 19140 67 289 387 416 685 872 20669 711 21110 81 500 69 819 22272 315 603 797 823 23048 504 9 610 717 991 24048 91 387 609 895 966.

25085 170 523 632 730 893 952 26274 310 34 68 443 57 530 637 739 911 27005 15 300 430 582 656 847 28116 317 24 80 499 577 633 80 29108 411 620 714 870 30036 94 391 466 588 648 85 31036 315 416 85 620 32110 80 433 69 702 27 923 33054 123 236 94 310 41 845 34262 418 771 94 910 35116 206 94 398 416 579 36058 92 641 850 953 62 37018 175 231 323 742 864 38272 320 31 472 549 2 641 66 853 81 901 39 71 39164 77 561 608 43 739 828 40217 405 590 41091 129 284 303 91 407 519 29 628 844 56 42851 940 43 43006 35 82 170 76 222 316 467 658 808 944 44111 221 74 45173 274 86 340 479 80 775 806 91 946 46205 514 806 948 47030 88 185 344 567 97 793 48021 538 846 78 49000 93 141 202 69 617 35 48 778 845 955.

50012 188 207 503 657 62 811 51034 360 72 419 513 42 775 932 89 52195 269 74 506 70 768 53236 341 43 54 443 532 74 651 854 54213 77 327 481 651 900 16 92 55016 275 307 683 843 56 6 107 25 89 283 85 591 704 991 57165 366 439 950 58052 136 353 437 41 646 52 832 922 85 59193 98 340 50 456 616 84 818 60137 203 723 46 50 61164 846 62104 14 31 226 354 732 837 63027 105 841 963 64147 54 312 92 861 65449 65 701 96 639 63 66031 300 650 732 894 998 67016 79 442 503 766 858 944 65 68071 101 328 402 69316 25 417 537 625 991 70002 538 668 872 973 71070 181 363 452 504 605 72034 38 121 335 469 528 813 996 73136 597 611 23 806 74151 205 440 92 721 51.

75030 365 482 644 893 924 76036 112 211 45 705 45 65 98 836 929 77063 101 303 491 740 78160 367 69 422 2735 556 809 79086 177 213 918 80185 416 48 912 81036 80 330 728 43 55 82005 38 205 464 587 668 881 900 34 69 83084 114 87 268 431 842 995 84194 392 776 90 881 85271 546 619 872 86 93 86016 58 68 508 666 849 938 87124 395 746 81 839 932 88303 484 603 6 35 742 50 89072 148 226 333 402 519 87 786 831 933 90 90006 402 57 648 813 81 91340 441 48 750 98 920 91 92176 293 485 86 588 820 978 93086 114 231 523 658 830 94423 648 839 88 999 95395 412 544 72 656 92 739 820 931 96117 221 84 346 430 948 97017 342 545 47 56 867 98211 428 55 611 56 99 733 935 99175 358 492 716 949.

100002 43 209 89 375 552 618 48 101210 328 576 738 90 955 102148 611 708 946 103245 399 496 515 690 94 97 766 932 74 76 104158 298 344 711 38 105072 96 152 732 40 892 106851 77 914 107162 229 427 553 806 917 108370 475 84 598 706 109 231 324 702 919 58 110183 216 544 602 778 111108 221 30 351 90 95 596 642 112014 186 373 56 652 952 113075 106 28 60 208 77 342 70 78 444 595 745 828 994 114402 39 58 83 756 846 115096 215 56 324 425 90 116008 42 243 349 518 117122 64 827 118078 134 394 750 119408 58 579 738 96 120 241 474 548 682 94 803 34 79 121033 193 240 458 607 786 877 950 122036 119 782 988 123606 901 89 124033 185 378 456.

125667 126401 81 99 504 845 127198 419 674 85 831 128686 889 92 944 67 129757 827 130128 558 860 131094 112 70 440 646 714 54 851 132033 197 254 312 406 17 515 754 921 133238 413 134211 57 375 405 12 544 926 135085 245 510 613 83 778 968 136017 110 43 490 595 878 930 137016 174 225 70 352 69 740 939 138085 128 380 525 936 139038 126 20 58 97 543 645 77 713 140144 466 141049 448 143069 274 615 75 794 144320 575 952 145123 360 449 560 855 77 146070 88 90 630 970 147193 272 359 552 677 79 703 148262 825 83 149290 362 433 56 551 625 785 987.

150019 80 126 275 151503 717 872 152113 84 723 549 688 880 97 153050 392 453 587 83 663 966 154030 173 493 625 832 85 906 14 155016 676 707 976 156351 62 412 508 813 927 157250 61 401 444 782 862 986 158222 343 673 725 92 159006 119 97 465 874 160140 389 416 68 511 79 835 161023 434 600 712 934 162022 109 148 208 745 875 909 40 163060 178 292 305 425 573 615 935 165355 84 96 920 84 166289 367 91 97 407 15 631 810 961 167009 137 357 466 504 631 879 949 82 168025 432 61 690 833 169303 430 850 170516 38 698 176198 728 82 171208 15 476 618 67 822 940 172867 173022 146 403 8 15 539 927 174072 145 207 350 66 668 860.

175214 354 781 896 176125 295 333 56 511 25 60 870 907 177000 31 382 431 97 715 860 178017 495 697 724 949 179171 585 180093 261 371 457 513 643 731 829 919 24 181026 311 84 423 33 628 857 182091 202 67 539 77 806 34 78 183276 84 307 442 683 910 184114 67 84 560 078 834 63 71 911 185058 163 254 99 334 539 856 186143 56 304 67 492 565 734 54 950 187798 833 188057 423 39 189139 684 808 927 190101 40 261 423 507 642 733 838 191059 167 423 507 642 733 838 192072 503 13 949 193173 235 49 544 676 965 89 194055 705 40 803 34 47 67 195113 200 37 377 435 680 196246 87 495 626 197217 70 547 607 806 198236 72 303 72 414 9 56 534 88 875 908 999 199560 66 84 676 897.

200100 67 820 92 201339 536 55 202120 76 247 783 802 203152 396 515 675 85 87 204083 377 548 634 41 782 887 950 90 205003 215 573 206392 620 70 796 207244 317 58 602 736 823 208308 29 531 786 819 80 963 86 209134 301 6 58.

Po przerwie.

Zł. 5.000 wygrał nr. 71352

Zł. 3.000 wygrały N-ry: 152471 205310.

Zł. 2.000 wygrały N-ry: 10061 19075 25323 54106 70622 152801 161183.

Zł. 1.000 wygrały N-ry: 16212 27978 34905 41289 43926 47623 72214 91495 112124 117106 147169 165082 176027.

Po 500 zł. wygrały N-ry: 3 1513 3187 5604 7466 8143 12918 16135 16404 20091 23892 25828 26437 29166 34498 36671 37687 37631 46229 49770 51584 58138 58212 58935 62219 63679 64673 67102 73393 76216 76640 83338 88628 90004 90343 90985 92471 93681 98285 98925 102501 103838 107699 108020 110002 110132 111060 114594 117187 119781 120270 120874 121664 121946 123514 124371 125484 129612 131805 122967 134940 139231 140829 141977 143297 143489 149642 151728 152074 152104 160709 162196 162639 164238 164873 165530 172501 175900 177409 179474 181561 182273 186076 186755 189917 191105 194406 201457.

STAWKI.

232 817 1675 993 98 2263 416 741 825 55 3145 54 456 896 961 4069 185 222 430 648 809 99 5201 657 703 804 88 987 6031 155 485 638 796 809 914 7300 431 588 8127 582 923 34 9464 543 745 835 10152 95 215 35 333 413 653 741 874 17 996 11012 70 389 430 12283 401 571 915 72 81 13291 14102 68 371 432 580 603 808 83 15317 672 740 924 16037 200 432 787 929 17000 15 503 603 18103 285 494 615 755 77 19179 292 943 780 20007 129 36 314 443 789 813 89 21265 332 448 786 823 22028 194 200 68 87 442 573 952 59 23082 314 627 99 703 32 974 24347 64 842.

25280 392 6178 747 933 45 26071 79 319 473 685 816 27118 800 48 28058 62 208 48 604 743 827 998 29339 532 30182 318 522 632 94 31435 81 938 97 32152 97 364 629 845 33100 9 331 59 64 478 649 987 34008 35297 407 60 758 66 884 36003 134 341 455 526 81 95 606 53 710 47 843 944 58 37236 636 730 964 38102 13 62 69 324 26 514 823 50 39036 532 662 829 40023 135 445 56 93 659 817 978 41136 282 381 84 411 501 26 952 42268 359 478 581 612 43034 156 426 552 94 935 44059 77 193 396 423 603 50 702 929 45705 82 926 46288 336 39 42 95 584 47007 79 200 25 44 59 73 765 77 48184 93 310 511 65 610 49061 126 282 448 631 86 705 908 94.

50400 61 51063 243 66 390 620 59 986 52173 529 30 948 53000 439 542 649 706 987 54028 148 82 398 484 643 994 55046 48 189 240 384 530 702 71 983 56096 416 23 33 90 524 737 81 995 57185 484 569 856 58026 186 252 97 440 514 732 88 59417 67 96 501 715 807 14.

60303 487 827 61161 99 311 26 482 601 759 62443 542 628 94 715 885 63043 103 21 202 373 492 780 985 64051 324 59 452 511 67 755 828 65008 1 215 196 230 31 423 66559 82 605 67051 256 98 457 626 81 954 77 68016 284 648 970 91 69218 449 655 7 2852 76.

70081 171 399 471 629 798 71187 225 410 21 662 929 85 72033 129 593 73041 60 108 75 373 446 543 74113 575 759.

75615 722 903 76065 104 91 547 633 750 809 34 994 77268 78 386 713 813 915 78031 60 350 400 1 522 697 79068 444 56 635 721 881 998 80455 65 700 56 807 28 81 81291 445 54 80 539 666 97 863 82098 112 263 65 853 904 96 83338 583 727 809 926 84176 436 505 705 826 85335 400 98 929 86032 123 261 540 605 87148 725 65 949 88310 21 628 877 903 67 89170 623 90004 137 85 209 80 331 566 804 73 91610 70 766 998 93309 49 90 427 55 580 745 882 935 43 94245 477 521 633 57 703 95026 171 291 99 443 641 96151 62 249 325 422 51 754 97345 490 554 86 813 66 903 98071 127 83 237 503 681 865 99252 338 415 45 502 41 634 76 77 92 761.

100056 174 228 501 25 846 952 101254 412 29 80 927 102032 145 65 71 248 465 918 103547 664 763 71 865 988 104407 9 719 105027 155 295 370 460 74 633 96 839 106420 765 107023 63 89 233 47 579 668 716 991 108098 311 419 671 109184 326 414 503 905 17 110044 60 167 516 893 920 111178 521 24 82 685 850 970 112115 67 267 346 470 795 891 951 113365 460 65 578 896 114015 237 341 973 115064 433 34 504 80 740 963 116260 424 66 585 713 938 117249 355 576 707 880 118129 821 119042 197 485 716 28 120170 371 638 121273 424 691 94 772 935 122012 307 975 89 123026 512 93 824 41 124241 329 30 86 485 736.

125176 301 426 40 518 691 853 126187 451 500 13 673 793 893 127087 107 77 359 408 527 77 902 128082 205 460 584 622 740 129059 236 90 493 527 45 986 93 130044 230 37 435 556 724 131047 62 251 332 713 85 871 132134 252 477 507 92 624 879 133039 15 72 383 471 736 870 134052 238 641 135169 70 259 415 533 846 932 91 136011 183 362 82 725 50 137143 325 35 79 628 880 138202 70 565 139259 360 629 47 763 863 91 140052 273 522 795 822 966 141171 501 142238 43 90 490 74 507 936 64 143070 259 91 585 655 72 701 824 144080 146 222 350 588 93 816 145068 165 297 441 542 603 38 40 716 97 146028 646 58 961 147063 168 676 777 84 148040 210 380 534 770 813 149084 211 50 463 587 914 17.

150001 415 51 975 151078 124 374 474 604 991 152064 143 268 433 518 780 153019 74 285 337 857 154147 59 93 522 766 155019 49 528 85 665 824 26 87 156187 260 402 26 79 591 95 157202 57 331 617 713 95 935 37 158148 78 243 319 86 91 575 159001 161 544 665 815 946 58 99.

160089 141 620 797 973 161077 99 242 446 655 845 905 20 162368 471 541 93 625 820 163010 28 70 80 219 51 89 347 554 675 718 84 983 164064 231 165062 843 166214 18 419 589 167220 37 168158 59 237 331 676 722 85 932 169288 312 67 73 735.

170101 74 584 663 723 171076 541 770 95 902 73 172062 390 639 98 740 939 42 66 78 173238 716 56 803 926 99 174138 228 312 56 679 787 973 175004 105 53 69 372 618 762 176055 61 199 215 694 96 825 177060 173 603 178068 110 22 265 371 493 517 60 668 754 845 84 179176 224 468 705.

180375 526 91 755 72 181012 13 395 589 707 815 30 982 182007 145 229 582 619 808 962 88 183013 139 89 224 30 41 68 567 882 184013 265 725 185223 308 47 59 400 61 705 186244 487 97 747 52 91 187045 132 266 441 554 770 183212 354 826 936 97 189117 56 344 572 911 18.

190022 618 898 941 191013 714 65 831 931 192189 200 307 97 455 128 657 750 70 934 60 92 193070 215 438 91 572 194061 172 82 285 88 310 40 46 450 516 67 83 633 941 195074 107 61 246 511 87 88 709 843 52 196152 239 317 94 415 532 58 197163 297 338 405 638 45 803 991 198148 530 613 712 85 804 199013 254 402 42 534 650 857 96.

200960 201035 84 398 495 642 54 791 817 202036 53 191 294 541 661 62 203104 341 402 8 76 648 857 903 204110 228 655 99 748 67 77 892 99 970 205060 61 176 229 369 468 556 865 206104 42 79 332 47 786 843 908 207079 191 449 512 621 742 817 86 91 997 208173 236 668 209001 353 408 574 714 888.

Kino-Teatr „SŁOŃCE"
Napiórkowskiego nr. 28.
Dziś i dni następnych.
PROGRAM ŚWIĄTECZNY!
Monumen[illegible] i najpotężniejszy film świata! p. t.
„BITWA NAD SOMMĄ"
Żadna księga, żaden inny film nie zdołał i nie zdoła odtworzyć naturalniej wojny niż ten składający się z autentycznych zdjęć. Żadne kulisy tylko prawdziwe i realne życie! Ten film muszą wszyscy zobaczyć, nawet ci, którzy stali dotychczas z daleka od kina, gdyż takie dzieło można stworzyć tylko raz. Każda matka, każdy ojciec i każde dziecko powinno obejrzeć ten film aby utrwalić w pamięci co oznacza wojna.
Nad program: — ARCYWESOŁA KOMEDJA.
W niedziele i święta od godz. 3-ej gra cała orkiestra Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty o godz. 3-ej, w niedziele o 1-ej. Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4.

Dr. med.
H. Lubicz
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
(Dawniej Cegielniana 43)
telefon 141-32
Przyjmuje od g. 8—10 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
S. Kanto
specjalista chorób wenerycznych skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45
Przyjmuje od 3—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
przeprowadził się na ul. CEGIELNIANĄ Nr. 36
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-6 wniedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktór
Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2, Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

Dr.
HUGO GOLDBLATT
CHOROBY OCZU
PIOTRKOWSKA № 17,
TEL. № 32-60
godziny przyjęć 10—12 i 5—7
rano od 8—10 po cenach lecznic

REUMATYZM

ŁAMANIE BÓLE: KRZYŻA GŁOWY ZĘBÓW
pozbawiają cię siły, odbierają ci możność pracy i chleb twym bliskim
RATUJ SIĘ PÓKI CZAS
SAPOMENTHOL MATULI
światowej sławy lek usuwa wszelkie bóle już po 1-2razowem nacieraniu.

Żądać w aptekach i składach aptecznych, gdzie niema wysyła wprost Fabryka E. MATULI, Kraków, ul. Helclów 17.

DLA SŁAWY I REKLAMY.
Darmo — każdy otrzyma broszurę Twarz Zwierciadło Duszy, dzięki której osiągnie tajemnice powodzenia, wpływ na otoczenie i osobę kochaną, jak również analizę swojego losu życia, charakteru i przeznaczenia. Nadeślijcie imię, rok i dzień urodzenia. Adres: Warszawa, ul. Bednarska 17, mistrz nauk tajemnych W. PYFFELI.O. — Niniejsze ogłoszenie 95 gr. znaczkami pocztowemi na przesyłkę załączyć. Na żądanie wysyłamy szczegółową analizę, opracowaną przy pomocy słynnego MEDJUM. Analiza — starannie opracowana z MEDJUM uświadamia każdego, jakie zmiany losu życia i kiedy spotkać mają, dzięki czemu każdy ma możność przeciwdziałać i wpływ ich osłabić.

Dr. med.
SOMMER
ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece.
Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w.
W niedziele i święta od 10—12.
Oddzielna poczekalnia dla pań, lampa kwarcowa.

Dr. med.
Haltrecht
Chor. skórne, weneryczne
Piotrkowska 10
Przyjmuje 8—10 rano, od 12—2 po poł. i od 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 9—1.
Ordynuje w lecznicy Cegielniana 26, codz. od 2-3 pop.

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-39.
przyjm. do 10 rano i od 4-8
dla pań spec. od 4 5 w niedz. od 11 2 po
dla niezamożnych ceny [illegible]

Dr. med.
J. NADEL
akuszerja i choroby kobiece
Przyjmuje od 3—5
Pomorska 7
tel. 127-84.

Dr. med.
Niewiażski
powrócił
specjalista chorób skórnych wenerycznych
i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-10
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med.
KLIMOWA
Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermją, diatermokoagulacja oraz lampą kwarc.
KONIUSZKI 5
tel. 170—30.
Przyjmuje od 11 do 1 po. i od 5—8
w niedzielę od 1 do 1 po poł.

MOTOCYKL nowy okazyjnie sprzedamy Krzemińscy, Piotrkowska 178.

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III weiście, I piętro.

KTO pożyczy młodej osobie, posiadającej własny majątek nieruchomy na okres jednoroczny od 3—5 tysięcy zł. Oferty sub: „Dobry procent". 12

WYPOŻYCZAM suknie ślubne oraz balowe po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III p. 24

PRZYJME dwuch panów na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Składowa 11, m. 29.

WSKUTEK kryzysu bardzo tanio udzielam lekcji gry fortepianowej. Początkującym zł. 1 za lekcję, Al. Kościuszki 31, m. 16. 12

POTRZEBNE wykwalifikowane szwaczki do fab. rękawiczek, Kilińskiego nr. 16. 12

Sport ciężkoatletyczny w Polsce

Polski Zw. Atletyczny wykazuje mało energji. — Dlaczego nie organizujemy spotkań drużynowych o mistrzostwo Polski

Niepowodzenie poniesione przez polską reprezentację zapaśniczą na ostatnich mistrzostwach Europy w Pradze odbiło się gromkiem echem śród naszych atletów-zapaśników i ciężarowców, szczególnie zaś śród prowodyrów tej gałęzi sportu.

Największe rozgoryczenie panuje śród ciężarowców, którzy również należą do tego samego związku co i zapaśnicy, to jest do Polskiego Związku Atletycznego z siedzibą w Katowicach. Twierdzą oni, iż są zawsze, jak długo związek ten istnieje traktowani po macoszemu, gdyż rokrocznie na mistrzostwa Europy względnie świata P.Z.A. wysuwają reprezentację zapaśniczą we wszystkich wagach, by godnie broniła barw Polski.

Ociężarowcach, których wyniki doprawdy są zbliżone do klasy międzynarodowej P.Z.A. nie myśli wcale.

Jak na wiadomo na dorocznych Zjazdach tego związku delegat sekcji atletycznej łódzkiej Bar-Kochby p. Cwillich ingerował w tej sprawie i wnioski tegoż zawsze większością głosów przechodziły, lecz wszystkie zapadłe uchwały do dnia dzisiejszego pozostały jedynie na papierze.

Wszelkiego rodzaju interwencje ze strony zainteresowanych nie odnosiły skutku. P.Z.A. miał jednak odpowiedzie, iż z powodu złego stanu finansowego związku reprezentację ciężarowców na mistrzostwa Europy wysłać nie może.

W roku ubiegłym niewiadomo z jakich przyczyn P.Z.A. powziął decyzję i to w ostatniej chwili w sprawie udziału naszych ciężarowców w zawodach o mistrzostwo Europy, które odbyły się w Monachjum, PZA nie wyznaczył reprezentacji, nie urządził specjalnego obozu treningowego, niezaangażował trenera dla przyszłych reprezentantów barw narodowych w tej gałęzi sportu wystosował tylko list na tydzień przed zawodami do łódzkiej Bar-Kochby o następującej treści: „iż o ile sobie klub życzy, może zawodnik Ich Minc na własny koszt wziąść udział w mistrzostwach Europy, które się odbędą w Monachjum. W skład reprezentacji wchodzą jeszcze Frychel i Mainka ze Śląska, których koszta podróży kryje osobiście prezes P.Z.A. prezydent miasta Katowic p. dr. Adam Kocur"

Bar-Kochba, chcąc dowieść związkowi, iż towarzystwa tego nie można tak łatwo odstraszyć tym haraczem w postaci kilkuset złotych na koszta podróży jej zawodnika Minca, wysłała takowego do Monachjum, zupełnie przygotowanego do tak odpowiedzialnych zawodów jak mistrzostwa Europy. Minc w dodatku startować musiał w wyższej wadze.

Jak było do przewidzenia z zawodnikami Frychlem i Mainką było to samo, pierwszy zamiast startować w wadze piórkowej (świetnego Wajngartena związek nie wiemy z jakich powodów nie wystawił) startował w wadze lekkiej, drugi zamiast w półciężkiej startował w wadze ciężkiej, zaś znajdującego się w najelpszej formie mistrza Polski wagi ciężkiej Szterna związek również nie wysłał.

Polska w Monachjum została sklasyfikowana tylko dzięki dobremu wynikowi osiągniętemu przez Mainke, który zdobył trzy punkty dla naszych barw. A szkoda, żeśmy nie wykorzystali okazji, gdyż mieliśmy szanse zająć b. dobre miejsce. Obecnie w PZA nie dzieje się lepiej. Mamy już miesiąc kwiecień, już po Walnym Zjeździe PZA, a o mistrzostwach indywidualnych Polski, jak również o mistrzostwach drużynowych na rok bieżący ani słuchu.

Obrady Walnego Zjazdu PZA, które się odbyły w ubiegłym miesiącu w Katowicach były jałowe, nic pozytywnego nie uchwalono, nawet nie ustalono terminu mistrzostw indywidualnych Polski.

Warto przytem zanaczyć, że sport atletyczny w kraju ogromnie się rozwinął i czynniki miarodajne winny dbać o jego dalszą egzystncję. Należy w jaknajkrótszym czasie przeprowadzić mistrzostwa indywidualne i drużynowe Polski by móc stwierdzić jakie postępy poczyniono w roku bieżącym w obu gałęziach sportu, angażować trenerów objazdowych i przygotowić zawodników do reprezentacyj państwowych do przyszłych mistrzostw Europy względnie świata.

Kraków przed mistrzostwami klasy A

Wawel najpoważniejszym kandydatem na mistrza

Kraków, w kwietniu.

W poprzednim artykule omówiliśmy kwestję irracjonalnego i względnie sprawiedliwego podziału 14 klubów klasy A, składających się z 2 grup: krakowskiej liczącej 8 drużyn i prowincjonalno-ligowej w której znajdujemy tylko 6 drużyn. Dziś omówimy horoskopy krakowskich drużyn w najbliższych mistrzostwach:

WKS „Wawel". Mistrz klasy A w roku ubiegłym, odpadł jak wiadomo w walkach półfinałowych o wejście do Ligi. W sezonie bieżącym drużyna wojskowych odegra ponownie wybitną rolę i jest najpoważniejszym kandydatem do zajęcia tronu mistrzowskiego. Z obrońców zdyskwalifikowany Feluś, nie będzie początkow grał w drużynie, lecz znakomity bramkarz Szajna, obrońca Nowak, środkowy pomocnik Smoleń, zaś w ataku Ruta, Węglowski i Drag, stanowić będą silną podporę drużyny fioletowych.

ŻKS „Makkabi". Wicemistrz klasy A wystąpi w tym roku w składzie osłabionym. Brak bramkarza w miejsce doskonałego Elsnera, który gra obecnie w Marokku, a przedewszystkiem Selingera I, w pomocy, da się zapewnie silnie odczuć biało-niebieskim, tembardziej, iż niezawodni zawsze, Landmann w ataku i Schneider w obronie, również w tym sezonie czynnego udziału w mistrzostwie nie wezmą. Brak powyższych rutynowanych graczy, zastąpi kierownictwo swoim doskonale wyszkolonym narybkiem, jest przeto nadzieja, iż przy wytrwałej pracy i ambicji, Makkabi zajmie jak zwykle czołowe miejsce w tabeli.

K.S. „Podgórze" odgrywa od szeregu lat poważną rolę w krakowskiej A klasie Mistrz w roku 1929 zajął w 1930, trzecie miejsce w tabeli. Dobra technicznie drużyna, twardo i ostro grająca, dobrze zgrana, nie wykazuje żadnych wybitnych, sił ale nie posiada też i słabych punktów. W tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich stanowić będzie drużyna Podgórze poważnego przeciwnika.

SKS „Korona". Macierzysty klub Martyny i świeżo na rzecz Garbarni utraconego obrońcy Slizowskiego — to już średnia klasy A — niebezpieczna jednak na swoim boisku.

RKS „Legja" to drużyna nieobliczalna. Przegra dziś z najsłabszym przeciwnikiem, nazajutrz pokona najsilniejszego W roku bieżącym zasili tą drużynę doskonały napastnik Szulc, który ukończył służbę wojskową.

K.K.S. „Olsza" był w roku ubiegłym outsiderem w mistrzostwach klasy A i drugi raz z rzędu groziło im spadnięcie do klasy B. W tym roku drużyna ta przedstawia się już nieco lepiej jak to wynika z dwóch wygranych meczów z Makkabi 3:1 i Wisłą Ib 8:0. Decydującej roli jednak drużyna ta w mistrzostwie nie odegra.

K.S. „Krowodrza" będzie w roku bieżącym usilnie walczyć o utrzymanie się w klasie A. Brak dyscypliny a przedewszystkiem karygodny brak jakiegokolwiek narybku, mści się na tej drużynie. Zarząd Klubu dołożyć musi usilnych starań, by fatalny ten stan uległ poprawie, jeśli nie chce spowodwać upadek tego starego klubu.

K.S. „Zwierzyniecki" wszedł po różnych perypetjach i kilkoletnim pobycie w klasie B z powrotem do klasy A. Czy zapał i ambicja tej drużyny wystarczy do utrzymania się w tej klasie wykaże niedaleka przyszłość. O grupie prowincjonalnej, w następnej korespondencji.

PZPN opracował już

regulamin rozgrywek międzymiastowych o puhar dr. Cetnarowskiego

Jak nam donoszą, Polski Związek Piłki Nożnej opracował już zarysy regulaminu rozgrywek międzyokręgowych o puhar pierwszego prezesa PZPN-u dr. Edwarda Centnarowskiego, w których to rozgrywkach, jak już pisaliśmy, mają wziąć udział reprezentacje najsilniejszych 6 okręgów, a mianowicie: Kraków, Lwów, Warszawa, Łódź, Poznań i Górny Śląsk. Projekt regulaminu został już rozesłany zainteresowanym okręgowym związkom piłkarskim.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA, piłka nożna: Boisko W. K. S. godz. 15-ta Bieg II — Hakoah II. Przedmecz rezerw. Godz. 16-ta Bieg I — Hakoah I.

Mistrzostwo klasy A. Boisko Geyera WIM-A — Geyer. Godz. 16-ta. Spotkanie towarzyskie.

Gry Sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo Łodzi w siatkówce żeńskiej i męskiej.

NIEDZIELA. Piłka nożna: Boisko Widzewa, godz. 9-ta Orkan II — Turyści II. Mistrzostwo rezerw. Godz. 11 Orkan I — Turyści I. Boisko Burzy w Pabjanicach godz. 9-ta Burza II — Widzew II, godz. 11-ta Widzew I — Burza I. Mistrzostwo klasy A. Boisko Kruschendera godz. 14.30 PTC II — ŁTSG II, godz. 16-ta PTC I — ŁTSG I.

Mistrzostwo klasy A. Boisko Stadjonu Miejskiego w Kaliszu godz. 16-ta KKS — WKS. Mistrzostwo klasy A. Boisko ŁKS-u godz. 14-ta ŁKS II — Hasmonea. Spotkanie towarzyskie. Godz. 16-ta: CRACOVIA — ŁKS. Mecz o mistrzostwo Ligi. Boisko IKP. godz. 11-ta TUR — IKP. Spotkanie towarzyskie. Boisko przy ul. Wodnej godz. 11-ta SSKM — Zjednoczone. Spotkanie towarzyskie.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy A. w siatkówce żeńskiej i męskiej.

Otwarcie sezonu

kolarskiego w Łodzi

Jak się dowiadujemy w dniu 19 kwietnia nastąpi w Łodzi otwarcie sezonu kolarskiego. Zbiórka kolarzy nastąpi przed lokalem Resursy o godzinie 7-ej rano, poczem złożony zostanie wieniec u stóp Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności.

Następnie udadzą się kolarze na rowerach do Zgierza, gdzie odbędzie się nabożeństwo w kościele katolickim i ewangelickim. W ramach otwarcia sezonu kolarskiego odbędzie się również wyścig dla młodzików czyli tak zw. „Pierwszy krok kolarski".

Z kartoteki Policji Kryminalnej

Poniżej podajemy zdjęcia fotograficzne oraz odciski daktyloskopijne palców poszukiwanego przez urzędy policyjne wszystkich krajów, słynnego włamywacza, zwanego

„TAJEMNICZY DZEMS".

BAR „A LA ASCHINGER" PIOTRKOWSKA 30. TEL. 205-91.
Zawiadamia, że po gruntownym remoncie poleca znane ze swej dobroci i jakości KANAPKI, SAŁATKI i inne potrawy oraz OBIADY w cenie zł. 1.65.

Ostatnia minuta.

Burza na wybrzezu Korei.

Huragan porwał 100 statków na pełne morze.

Londyn, 11 kwietnia
(Telegram własny).

Na południowo wschodniem wybrzeżu Korei szalała w dniu wczorajszym gwałtowna burza. Huragan porwał na pełne morze 100 statków rybackich. 125 rybaków znalazło śmierć w nurtach.
Prof. Picard

Poprawa sytuacji
w przemyśle angielskim.

Londyn, 11 kwietnia

Minister Handlu William Graham w przemówieniu wygłoszonem wczoraj wieczorem, wyraził pogląd, że pod wielu względami daje się zauważyć znaczna poprawa w stosunkach ekonomicznych. Ceny prawdopodobnie osiągnęły swój najniższy poziom. W następstwie prowizorycznego układu, osiągniętego w Indjach, należy oczekiwać poprawy na rynku włókienniczym. Co się tyczy przemysłu metalurgicznego, minister przyznał, iż stoi on wobec bardzo poważnych trudności, które jednakże będą mogły być usunięte przez reorganizację i racjonalizację produkcji. Przedsiębiorstwa słabe prawdopodobnie będą musiały zniknąć.

Prof. Picard
odłożył lot balonu do stratosfery.

Augsburg, 11 kwietnia
(Telegram własny).

Fabryka balonów Riediger otrzymała od instytutu meteorologicznego niepomyślne przepowiednie na temat aury najbliższych dni. W związku z tem prof Piccard ponownie odłożył swój start balonu do stratosfery.

Fala strejkowa w Norwegji
43 tysiące robotników porzuciło pracę.

Oslo, 11 kwietnia

Z powodu niedojścia do porozumienia pomiędzy pracodawcami a robotnikami w sprawie nowych taryf płac, w szeregu przemysłów norweskich wybuchł strajk, który objął narazie 43.500 robotników. Spodziewane są dalsze strajki, a m. in. na znak solidarności strajk robotników transportowych, co dotknie poważnie handel zagraniczny Norwegji.

Ziemia obsuwa się w Szwajcarji
Kilka domów zasypanych

Genewa, 11 kwietnia

U podnóża górskiego szczytu Stockberg w okolicy Lintenwil miało miejsce obsunięcie się wielkich mas ziemi, długości 800 metrów, szerokości 250 metrów i objętości 500.000 mtr³. Na skutek katastrofy zawaliło się kilka domków górskich.

Londyn, 11 kwietnia

Stan zdrowia kanclerza skarbu Snowdena, który przez świętami wielkanocnemi poddał się lekkiemu zabiegowi chirurgicznemu, jest zadawalniający. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Snowden osobiście zreferuje budżet w Izbie Gmin w dniu 24 b. m.

Nowy premier japoński

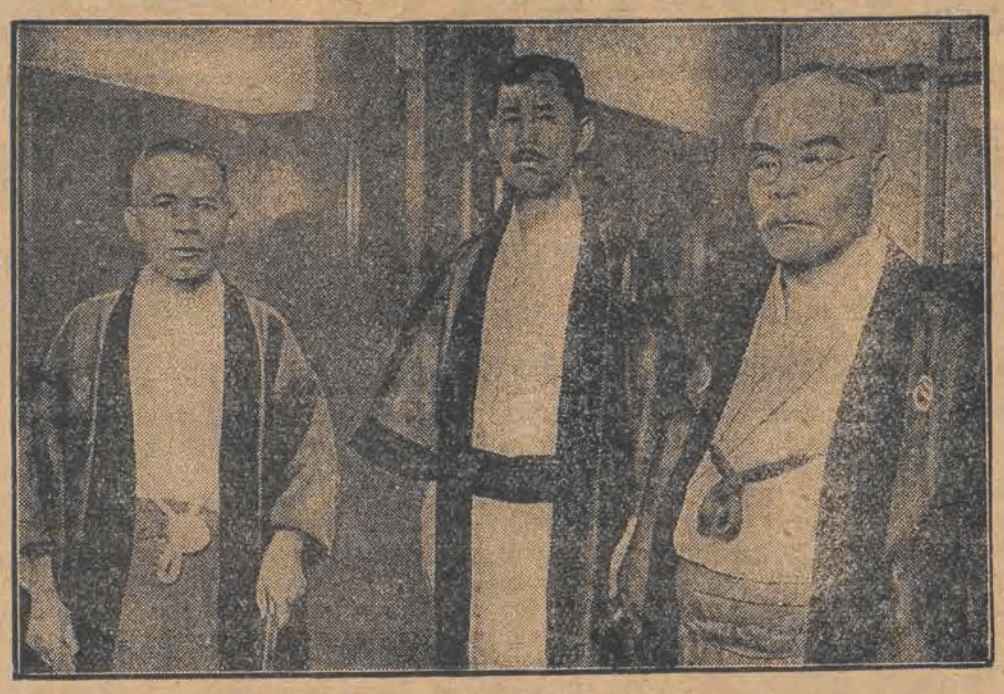

Japoński premjer ministrów Hamaguczi (w okularach) ustąpił z zajmowanego stanowiska ze względu na zły stan zdrowia spowodowany dokonanym na niego przed niedawnym czasem zamachem rewolwerowym. Jako kandydaci na premjera wymieniani są: obecny minister spraw wewnętrznych Adaczi (na lewo) oraz były premjer Wakatsuki (po środku).

„Wielka nagroda Węgier"

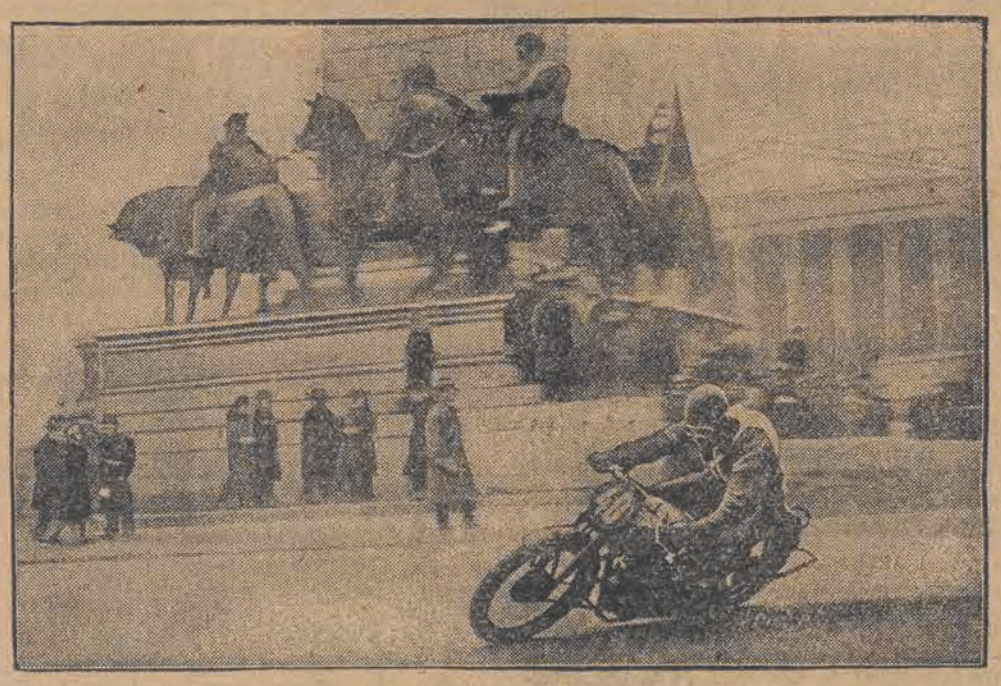

Zwycięzca w odbytym pod Budapesztem wyścigu o „Wielką Nagrodę Węgier" został Bullus, startujący w klasie motorów półlitrowych. Na ilustracji naszej przedstawiony jest Bullus w chwili mijania pomnika budapeszteńskiego. Należy zaznaczyć, że Bullus na trasie wyścigu, wynoszącej 165 klm. znacznie poprawił dotychczasowy rekord.

Eksplozja łodzi podwodnej

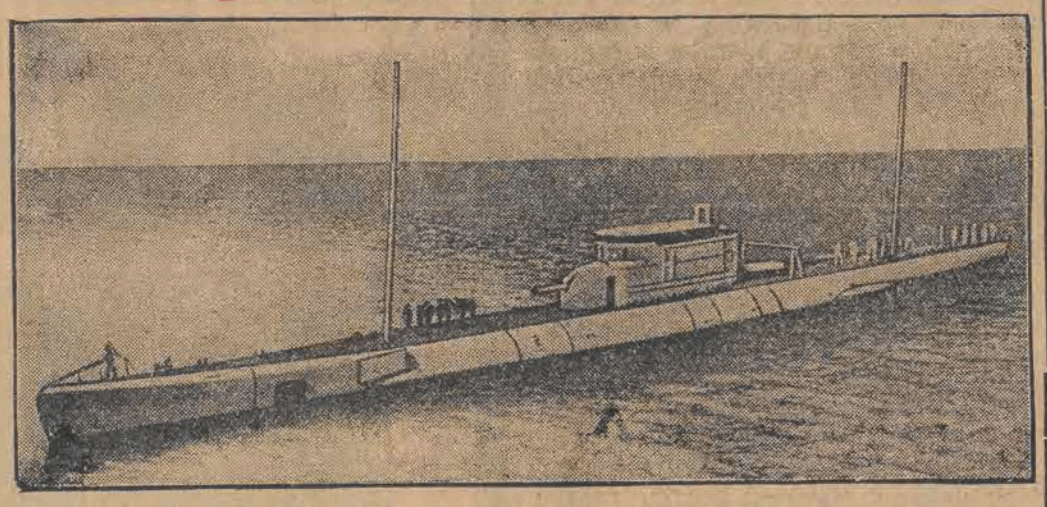

Brazylijska łódź podwodna „Humayta" która stała w porcie Rio de Janeiro została zupełnie zniszczona wskutek katastrofalnej eksplozji. Kilku oficerów i wielu marynarzy zostało rannych. Eksplozja nastąpiła z winy palacza okrętowego

Gajzer w Szwajcarji

W miejscowości kuracyjnej Szues - Tarasp w czasie wierceń wytrysnął z pod ziemi zimny gajzer, co jest jedynem notowanem dotychczas zjawiskiem w Alpach. Gajzer wytryskuje regularnie co 15 minut strumieniem wysokości 10 metrów. Zjawisko to należy przypisać zgromadzeniu się w tem miejscu dużej ilości gazu kwaso - węglowego.

Przyszli kardynałowie

NUNCJUSZ TERESCHINI

BISKUP BESSON

MONSIGNORE TEDESCHINI, nuncjusz apostolski w Madrycie i monsignore BESSON, biskup Lozanny i Genewy zaliczeni są do liczby dziewięciu książąt Kościoła, których — według wiadomości nadeszłych z Rzymu — oczekuje w maju purpura kardynalska.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika" Nr. 68.148

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4, tel. 165.00; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga" Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17; LWÓW: ul. Zimorowicza 5, tel. 277; POZNAŃ: Piekary 20/21, tel. 22.46; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hlawski, ul. 3-go Maja nr. 28; BĘDZIN: Biuro dzienników J. Hlawski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hlawski, 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki 30; GDYNIA: Pension „Victoria Regia", tel. 19.02; WARSZAWA, Próżna 7/34, tel. 768.89; TARNÓW: ulica Krakowska 13; CZĘSTOCHOWA: A. Panny Marji 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota 14; RADOM: Żeromskiego 23, tel. 31; KIELCE: ul. Sienkiewicza 46, tel. 171; SKARŻYSKO: Iłżecka 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, Garncarska nr. 3.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika" sp. z ogr. odp. i redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.